

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-jej po południu. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada. ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 18. KASA czynna od 12 do 2-jej.

ROBOTNIK CENTRALNY P.P.S. ORGAN

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ! Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7 REDAKCJA — tel. 5.05-70 DYREKCJA — 344-17 ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-80 KASA I BUCHALTERIA 220-13 DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175 Pocztove Przekazy Rozrachunkowe Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka H. 117

Cena numeru 10 groszy

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty w Warszawie z odnośniami miesięcznie zł. 2.50, bez odnośniami zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr. Oddziały: „NAPRZÓD” Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA” Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN” Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI” Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64. „ROBOTNIK RADOMSKI” Radom, ul. Kelles-Krauz 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI” Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI” Białystok, Rynek Kościuszki 29. Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwykłe 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwykłych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Obrady Ligi Narodów

Pierwsze posiedzenie 19-jej Sesji Zgromadzenia w Genewie

Wczoraj o godz. 11-jej przewodniczący Rady Ligi Narodów, delegat Nowej Zelandii Jordan, otworzył pierwsze posiedzenie 19 sesji Zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie. Przemówienie inauguracyjne delegata Nowej Zelandii nastrojone było tonem głębokiej troski, wywołanej przede wszystkim kryzysem, jaki przeżywa obecnie Liga Narodów.

kreślił dalej, że wszyscy obecni zdają sobie sprawę z trudności bezpośrednich, jakie istnieją w Europie. Unikając wchodzenia w szczegóły, aby nie utrudniać, jak oświadczył, roli tych, na których barkach spoczywa bezpośrednio odpowiedzialność za rozwój wypadków, mówca zakończył stwierdzeniem, odpowiadającym zresztą

istocie obecnego paktu Ligi, że wypadki europejskie zajmują nie tylko państwa bezpośrednio zainteresowane, lecz również wszystkie kraje świata.

Po zweryfikowaniu pełnomocnictw poszczególnych delegacji na Zgromadzeniu, posiedzenie zostało odroczone, celem przygotowania wyborów prezydium. (PAT.)

Cenzura hitlerowska skonfiskowała część mowy Goeringa Goering zaniemógł po swojej wojowniczej mowie

Korespondent berliński „Kuriera Warszawskiego” podaje: „Mowa gen. Goeringa, która w sobotę była na ogół podana tylko w zwięzłych skrótach, w niedzielę obok przemówienia min. Goebelsa zajmuje gros miejsca w

dziennikach niemieckich. Taktyka zastosowana wywołała nawet przypuszczenie w kołach tutejszych obserwatorów zagranicznych, że mowa marsz. Goeringa ze względu na swą ostrość miała być celowo usunięta w cień. Jak się okazało przesunięto moment

propagandowego wykorzystania jej na niedzielę.

Przy porównaniu jednak rzeczywistego tekstu mowy z brzmieniem podanym przez Niemieckie Biuro Informacyjne, a za nim przez całą prasę wynika, że zdecydowano się na usunięcie pewnych ustępów, a między nimi:

- 1) Ostrość skierowaną przeciw Czechom, jako narodowi pozbawionemu kultury, który nie wie domo skąd się wziął; 2) Ustęp ostrzegający Anglię, by nie dawała dobrych rad i ostrzeżeń o konieczności utrzymania pokoju, a lepiej sama zajęła się przywróceniem porządku w „swym żydowskim państewku” i innych posiadłościach swoich; 3) Żołnierskie lapidarne wyrażenia na temat zalet wojennych armii niemieckiej.

Wczoraj ogłoszono w Norymberdze komunikat urzędowy, że premier feldmarszałek Goering nagle zaniemógł. Choroba premiera Goeringa połączona jest ze stanem gorączkowym, skutkiem czego będzie musiał dłuższy czas pozostać w łóżku.

W niemieckich kołach politycznych utrzymują, iż choroba feldmarszałka Goeringa wywołana została trudami dnia wczorajszego, zwłaszcza zaś długotrwałym stanieniem na trybunie, podczas przemarszu formacji wojskowych. Natychmiast zastosowane specjalne zabiegi oraz kąpiele chorej nogi nie dały pożądanego rezultatu.

Ufortyfikowane pozycje chińskie w górach Zaciekle obrona Hankou

Japończycy daremnie usiłują wyprzeć Chińczyków z ich pozycji

Komunikat chiński donosi, że na południowym brzegu rzeki Jang-Tse trwają zaciekle walki na północnym zachodzie od m. Zuiczan. Japończycy daremnie usiłują wyprzeć Chińczyków, zajmujących tu ufortyfikowane pozycje w górach.

Punkt ciężkości walk w dniu wczorajszym przeniósł się w okolice st. Mahulin, oraz na północ od Deania. Oddziały chińskie usiłowały odebrać Japończykom st. Mahulin, utraconą kilka dni temu po zbombardowaniu jej przez Japończyków pociskami chemicznymi. Operacjami ze strony Chiń-

czyków kieruje na tym froncie gen. Dżan-Fa-Gui, wschodząca gwiazda wśród generacji chińskiej.

Na północnym brzegu Jang-Tse Japończycy podjęli znacznymi siłami natarcie w rejonie Guansin.

Palestyński wulkan



NOWO ZWERBOWANA POLICJA ANGIELSKA W PALESTYNI.

Na obszarach Palestyny mnożą się dalsze akty terrorystyczne. W okręgu Gaza przy starciu między powstańcami arabskimi a żydowskimi policjantami dwaj policjanci zostali zabici, a dwaj odnieśli ciężkie rany. Stacja kolejowa Artus na linii Jerozolima — Lydda została podpalona. Podpalono również synagogę w małym miasteczku pomiędzy Tel - Aviv a Jaffą. W starej dzielnicy Jerozolimy po odbytych tam zebraniach arabskich doszło do gwałtownych de-

monstracji w okolicach meczetu Omara. Władze policyjno - wojskowe rozproszyły demonstrantów. Na wschód od Ramleh zerwano na znacznej przestrzeni przewody telefoniczne - telegraficzne, przerywając komunikację między Jerozolimą a Jaffą.

W czasie wczorajszych zajęć w Jerozolimie 6-ciu żydowskich policjantów pomocniczych zostało zabitych, a jeden zaginął.

Na ulicach Jerozolimy krążą silne patrole.

Powódź w Niemczech

Glatz i jego okolice w Niemczech nawiedzone zostały ponownie katastrofą powodzi, wywołaną przez oberwanie się chmury w nocy z soboty na niedzielę. W pobliżu miejscowości kąpielowej Altheide wzbierane wody zniosły dwie tamy, utworzyły rwący potok i zalały kilkadziesiąt gospodarstw, na których poziom wody dochodził do jednego metra. Niemal wszystkie mosty zostały uszkodzone. Zaalarmowane służby pracy i straż ogniową. Mieszkańcy Schwedeldorfu zaskoczeni byli przez

powódź we śnie tak, że z wielką trudnością udało im się wyprowadzić żywy inwentarz w bezpieczne miejsce. Również i w innych miejscowościach położone nad Nisą miejscowości są do wysokości jednego metra zalane wodą. Część miasta Franckenstein jest również pod wodą. W dwóch innych miejscowościach członkowie akcji ratowniczej przez dłuższy czas stali do połowy pierwsi w wodzie, aby wśród nocy przenieść kobiety i dzieci na wyżej położone tereny.

Chińczycy uparcie bronią swych pozycji, zadając atakującemu przeciwnikowi ciężkie straty. Kolumna japońska, wykonująca ruch oskrzydlający od północy, utknęła w miejscu na zachód od Luania, gdzie od kilku dni toczą się mordereze walki. Do kolumny japońskiej, liczącej ponad 10 tysięcy bagnetów, przybyła świeża dywizja posiłkowa.

W północnych Chinach w prowincji Szansi, wysunięta na zachód operacyjna grupa japońska po ostatnich walkach, zaczęła się wycofywać do m. Jusanin. Na tym odcinku sytuacja, wedle komunikatu chińskiego, ma się przedstawiać dość pomyślnie, lecz szczegółów ostatnich walk narazie brak.

Spadek bezrobocia w Anglii

Liczba bezrobotnych w Anglii w miesiącu sierpniu rb. obniżyła się o dalsze 14.000 osób, w porównaniu z miesiącem lipcem, i wyniosła na dzień 31 sierpnia 1.759.000 osób. Spadek bezrobocia zazna-

czył się przede wszystkim w przemyśle węglowym, budowlanym i obuwiowym, natomiast wzrost w przemyśle tekstylnym, stalowym i niektórych gałęziach przemysłu maszynowego.

Kolonie żydowskie w Abisynii

Włoskie ministerium kolonii opracowało plan osiedlenia Żydów w Abisynii. Oficjalnego ogłoszenia planu osiedleńczego należy oczekiwać w najbliższych dniach. Jak podaje „Prager Presse”, ży-

dzi kolonizowani będą na jednym z najbogatszych terenów Abisynii, a ich działalność przemysłowa i rolnicza podlegać będzie ścisłej kontroli Włochów.

Żegluga na Dunaju

Niemcy rozpoczęły na szerszą skalę eksploatację żeglugi na Dunaju dla celów importu niektórych artykułów spożywczych i surowców. W pierwszym rzędzie dotyczy to transportu zboża z Węgier, oraz z Jugosławii. Jednocześnie niezależnie od transportów statkami zboże dla Niemiec transportowane jest z Rumunii na wielkich barkach spe-

cialnie dostosowanych do żeglugi na Dunaju. Również i większe partie tytoniu jugostowiańskiego dla Niemiec transportowane są Dunajem na statkach niemieckich i austriackich. Zwiększenie ruchu transportowego spowodowało nawet chwilowy brak tonnażu barek i łodzi transportowych na Dunaju.

Międzynarodowy kongres adwokatów

W Budapeszcie zakończył swoje obrady Międzynarodowy Kongres Adwokatów, w którym wzięła rów-

nież udział delegacja polska. Następnym kongres odbędzie się w Warszawie.

Włoski hymn hitlerowski

Poeta włoski, Giovanni Orsini, wydał w tych dniach hymn na cześć Hitlera, który ukazał się w wydaniu książkowym w języku włoskim i niemieckim.

Hymn ten powstał w czasie pobytu Führera we Włoszech i był po raz pierwszy opublikowany w dzienniku „Il Secolo — La Sera”.

Wojsko wraca z manewrów

Dzisiaj wojsko polskie wraca z manewrów do stolicy, do Warszawy. Społeczeństwo będzie żywo i serdecznie witać wracające oddziały. Miasto Warszawa zaprosiło do udziału w powitaniu niektóre organizacje socjalistycznego obozu.

W żołnierzu Niepodległej Polski widzimy OBRONCĘ NIEPODLEGŁOŚCI, o którą naród Polski wal-

czył tak długo i tak ofiarnie. Udział socjalizmu polskiego w tej walce jest ogólnie znany.

Polska przeżywa obecnie — po 20 latach Niepodległości — chwilę trudną. Niebezpieczeństw, idących obecnie przede wszystkim z Zachodu, nie ukrywamy.

Jak corocznie, nasi towarzysze-robotnicy i pracownicy serdecznie będą witali wracających żołnierzy.

Fortyfikacje na Śląsku niemieckim

Wzdłuż granicy czechosłowackiej na niemieckim Śląsku w miesiącu sierpniu prowadzono intensywnie budowę nowych fortyfikacji. Szczególnie silne fortyfikacje zbudowano w miejscowości Seidenberg, która swoimi domami przylega do granicy i łączy się z wsią Eltersbach po czechosłowac-

kiej stronie. Do budowy użyto robotników z Berlina i Zagłębia Saary. Dworzec kolejowy w Seidenberg został rozbudowany do dużych rozmiarów. Pierwszą stacją na linii do Görlitz, Nigrisch - Hagenwalde zamieniono na punkt węzłowy, łącząc ją ze stacją kolejową Zittau.

Rokowania japońsko-sowieckie

Rozmowy pomiędzy ambasadorami japońskim Szigemitsu a zastępcą komisarza spraw zagr., Potiemkinem w sprawie powołania komisji dla wytyczenia granicy sowiecko - mandżurskiej, zbliżają się do pomyślnego końca. Zadaniem tej komisji będzie wytyczenie gra-

nicy w okolicach Czang - Ku-Feng na odcinku 8-kilom. długości.

Zdaniem japońskiego ministerium spraw zagr., pomyślnie zakończenie prac tej komisji mogłoby mieć korzystny wpływ na inne zagadnienia, pozostające w zawieszeniu między obu krajami.

# Nie należy poddawać się pesymizmowi...

## Autorytatywne oświadczenie W. Brytanii

LONDYN (PAT.). Na temat obecnej sytuacji i stanowiska W. Brytanii udzielono w niedzielę wieczorem prasie Z NAJBARDZIEJ AUTORYTATYWNEGO ŹRÓDŁA BRYTYJSKIEGO następujących wyjaśnień:

Kancelerz Hitler ponownie zaakcentował swą wolę pokoju i byłoby błędem w obecnej chwili przypuszczać, że oświadczenie to nie jest szczere. Rząd brytyjski traktuje zagadnienie czeskie poważnie, mimo, iż sytuacja jest trudna. Zdaniem Rządu brytyjskiego nie jest rzeczą niemożliwą uzyskać rozwiązanie w sensie porozumienia na podstawie środków pokojowych i drogą pokojowych rokowań. W obecnej sytuacji misja lorda Runcimana odegrała wielką rolę. Nowe propozycje Rządu czeskiego, uwzględniające częściowo żądania Niemców sudeckich, zwięzły w rezultacie przedział między obu stronami. Aczkolwiek okazać się może konieczne dokonanie pewnych wyjaśnień i nawet zmian w tych propozycjach i aczkolwiek niezbędne będzie jeszcze przeprowadzenie rokowań, to jednak — zdaniem Rządu brytyjskiego — NIE ISTNIEJE OBECNIE ŻADNE USADNIWIENIE DLA WYCOFANIA SIĘ Z ROKOWAŃ I ROZPOCZĘCIA KROKÓW NARZECZ BARDZIEJ GWALTOWNEGO ROZWIĄZANIA. Możliwe, że nawet i obecnie nastąpią jeszcze pewne niepowodzenia i trudności w tych rokowaniach, ale lord Runciman jest wciąż na miejscu i te same kwalifikacje, które wykazał on dotychczas i dzięki którym opar-

nowano istniejące trudności, są do dyspozycji również i obecnie.

W brytyjskich kołach oficjalnych przypominają oświadczenie premiera Chamberlaina w Izbie Gmin dnia 24 marca r. b. i mowę min. Simona w Lanark, w których to wystąpieniach zostało przedstawione stanowisko Rządu brytyjskiego i stwierdzono, że W. BRYTANIA NIE MOGLĄBY POZOSTAĆ OBOJETNĄ W WYPADKU ROZSZERZENIA SIĘ KONFLIKTU.

W OBECNEJ SYTUACJI UTRZYMYWANY JEST ŚCIŚLE KONTAKT Z FRANCJĄ, NAJBLIŻSZYM SASIADEM W BRYTANII. NIE NALEŻY PODDAWAĆ SIĘ PESYMIZMOWI I TRZEBA OCZEKIWAĆ NA PONIĘDZIAKOWE PRZEMÓWIENIE KANCLERZA HITLERA, O KTÓREGO INTENCJACH POKOJOWYCH NIE MA DOTYCHCZAS POWODU WĄTPIĆ.

### W Berlinie zbagatelizowano oświadczenie angielskie

BERLIN (PAT.). — W związku z oświadczeniami Rządu angielskiego do prasy ko do stanowiska Anglii i Francji w razie gwałtownego rozwiązania sprawy czeskiej, w niemieckich kołach politycznych zwracają uwagę na fakt, że możliwość gwałtownego rozwiązania dotychczas była dyskutowana wyłącznie poza Niemcami. Poza tym oświadczenia angielskie, według kół niemieckich, nie zawierały dla Niemców żadnych niespodzianek.

### Narady u premiera Anglii

LONDYN (ATE.). W niedzielę rano w rezydencji premiera odbył się szereg rozmów, w których uczestniczyli: lord Halifax, sir John Simon, sir Samuel Hoare, sir Aleksander Cadogan i sir Robert Van Sittart. Rozmowy trwały do godz. 3. ej.

# Robotnicy mają dość

## nieodpowiedzialnego kierownika fabr. „Olkusz“

Robotnicy fabryki „Olkusz“ mają dość sztywnego kierownika fabryki, p. Kotowicza i jego pomagierów majstrów: Nowaka, Piotrowskiego i innych.

Nazwiska tych ludzi a przede wszystkim p. Kotowicza stanowią dla niektórych robotników ciągłą groźbę.

Kotowicz, wspólnie ze swoimi wybrańcami, chciałby wywindować się do góry na barkach robotników. Robi z siebie wielkiego patriotę, ale wszystko kosztem zbiedzonych robotników.

I to mu się nawet dotychczas udawało.

Urządzał wraz ze swymi majstrami najrozmaitsze składki pieniężne wśród robotników — na rozmaite cele.

Wszystko to robiło się po to, żeby zarobić na medale i t. p.

Ostatnio w fabryce przeprowadzona została wśród robotników uchwała opodatkowania się na Fundusz Obrony Narodowej.

Robotnicy i tym razem postanowili opodatkować się, ale pod warunkiem, że zbiórki przeprowadzą ludzie, do których mają zaufanie a nie dotychczasowy dobrodziej za ich pieniądze.

I tak się też stało. Wybrany został komitet, który miał powierzone ściąganie pieniędzy od pracowników fabryki i przekazanie ich władzom wojskowym.

Kotowiczowi to się nie spodobało, bo w komitecie zabrakło jego osoby.

W dniu 19 sierpnia b. r. odbyła się konferencja przedstawicieli robotników z dyrekcją fabryki przy udziale sekretarza Związku, tow. Angiera. Robotnicy domagali się zaprzestania stosowanych przez p. Kotowicza metod, oraz pytali, dlaczego firma nie przeprowadza potrąceń zgodnie z żądaniem, wniesionym na piśmie przez komitet.

Dyrekcja oznajmiła, że potrącenie może przeprowadzić pod warunkiem, że w skład komitetu będzie wchodził przedstawiciel firmy, p. Kotowicz. W przeciwnym bowiem razie żadnych potrąceń nie przeprowadzi.

Cóż to ma znaczyć? — pytają niektórzy robotnicy? My damy pieniądze a p. Kotowicz ma nimi rządzić? To być nie może.

Takie samo stanowisko zajęli delegaci.

Wreszcie postanowiono zwołać drugie zebranie robotników, które się odbyło w dniu 21 sierpnia b. r. w Domu Robotniczym. Na zebraniu tym robotnicy powierzyli sprawę swoim przedstawicielom.

Upadł również komitet, wybrany przez różnych rozbijaczy robotniczych, w skład którego wchodził także p. Kotowicz. Komitet ten powstał, zdaje się, z namowy p. Kotowicza, żeby rozbić komitet, wybrany z ramienia robotników, bo w nim jego nie było.

Rozbijacze na zebraniu zdecydowali się nawet zlikwidować swój komitet, byle tylko dookooperować p. Kotowicza do komitetu, wybranego przez robotników.

Gdy to się nie udało, jeden z nich, Władysław Dreksa, pozwolił sobie nawet na oszczercze zarzuty pod adresem organizacji ro-

# Wyreżyserowana farsa

## „uciskanych Niemców“

Niemieckie Biuro Informacyjne do nosi z Karlsbadu, iż lord Runciman, który bawi od piątku wieczorem na zamku hr. Czernina w Petersburgu na drodze Karlsbad—Praga, przyjął w niedzielę w południe delegację partii niemiecko-sudeckiej pod przewodnictwem kierownika okręgowego partii posła Wollnera.

Posel Wollner oświadczył m. in.: Od czasu traktatu pokojowego w St. Germain Niemcy sudeccy cierpieli. W r. 1913, wierząc w 14 punktów Wilsona, opuściliśmy broń. Powracając do ojczyzny, wierzyliśmy, że za-

warte w 14 punktach prawo samostanowienia będzie zastosowane również i do nas. Tymczasem spotkało nas rozczarowanie. Po 20-letnich cierpieniach naprężenie osiągnęło swój kulminacyjny punkt. Nie wierzymy w czeskie obietnice, liczymy na wyższą lordowską wysokość, iż uczyni pan wszystko, co możliwe, abyśmy mogli uzyskać nasze prawa.

Lord Runciman za pośrednictwem tłumacza oświadczył, że wypadki bezprawia, o których się dowiedział, odczuł głęboko i że przestuduje materiały dowodowe, prosł jednakże,

żeby wziąć pod uwagę to, iż nie jest wszechmogący.

Czterotysięczny tłum, który zebrał się przed zamkiem, wzniósł okrzyki: „Chcemy plebiscytu“. Gdy lord Runciman z małżonką ukazał się na balkonie, tłum odpiewał niemieckie pieśni narodowe, po czym zaczął chóralnie wołać: „Drogi lordzie, wyzwól nas od Czechosłowacji“ (Lieber Lord, mach uns frei von der Tchechoslowakel).

Za pośrednictwem posła Wollnera lord Runciman polecił oświadczyć zebrany tłum, iż ma nadzieję, że nad głęboką przepaścią, dzielącą Niemców i Czechów, da się przerzucić most pokoju.

W odpowiedzi na to oświadczenie z tłumem rozległy się chóralne okrzyki: „Plebiscyt“.

## Zdanie o braciach niemieckich

NORYMBERGA (PAT.). — W zwycięskiej mowie, wygłoszonej w niedzielę przez kanclerza na apelu formacji partyjnych, padło zdanie o bardzo dużym znaczeniu. Odnosiło się ono do tych „braci niemieckich“, którzy „na razie nie mogą jeszcze“ brać udziału w urzędnościach norymberskich. Wszyscy obecni zrozumieli jasno, że zdanie to odnosi się do Niemców sudeckich, co przyjęte zostało entuzjastycznymi oklaskami.

(Skąd korespondent PAT-a wie, jak zdanie to pojęli „wszyscy obecni“? Widocznie korespondent PAT-a jest ponadto odgadującym myśli. — Przyp. Red.)

botniczej. Oczywiście sprawa ta skierowana została natychmiast do sądu.

Wybrków p. Kotowicza robot-

nicy nie mogą już znieść i jeżeli stosunki nie ulegną zmianie, cierpliwość ich się wyczerpie.

M. N.

## Miedzynar. zawody balonowe

LEODIUM (PAT.). W niedzielę po południu odbył się start balonów, biorących udział w 26-tych zawodach o puchar Gordon - Benetta. Około dwudziestu tysięcy widzów zgromadziło się na miejscu startu.

Pogoda w ostatniej chwili niespodziewanie się zmieniła i wiatr, który w sobotę skierował balony na zachód, w niedzielę rano tak zmienił kierunek, że oczekiwano lotu w stronę Włoch północnych. Na chwilę przed zawodami jednakże pogoda raz jeszcze się zmieniła i tym razem

wiatr pognął balony w stronę Niemiec i Polski.

Należy oczekiwać, że część balonów poszybje nawet do Rosji. Reszta będzie lądować po drodze. Start balonów odbył się bez żadnego wypadku.

Pierwszy wznosił się Belg Demuyter, w ślad za nim balon francuski, po czym Warszawa 2, pilotowana przez inż. Krzyszkiewicza. Ostatni wyleciał o godz. 18 kpt. Janusz na „LOPP“, uważany przez Belgów za najgroźniejszego przeciwnika Demuytera.

**PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA**  
przy Gimnazjum i Liceum z pełn. prawami szkół państwowych  
**im. KRECZMARA**  
ul. WILCZA 41, tel. 8-75-31  
Zapisy do wszystkich klas (I—VI) w dni powszednie w g. 9-14 i 17½-19  
Szywnie wojskowych i urzędników placą 50% wpisu.  
Są jeszcze miejsca ulgowe dla niezamożnych.

## O wymianę jeńców hiszpańskich

Z Tuluzy donoszą, iż misja Chetwooda, której polecono rokowanie z Rządem w Burgos i Barcelonie, w celu doprowadzenia do wymiany jeńców, otrzymała odpowiedź od władz w Burgos, wy-

rażającą zgodę na przyjęcie członków misji na terytoriach, zajętych przez wojska gen. Franco. W niedzielę rano członkowie misji Chetwooda wyjechali pociągiem do Henday.

## Obrady Rządu francuskiego

Na poniedziałek po południu wyznaczona została posiedzenie francuskiej Rady Ministrów, które ma być poświęcone omówieniu sytuacji międzynarodowej. Premier Daladier i min. Bonnet, który wrócił ma z Gerewy w poniedziałek po południu, wygłoszą przemówienia o sytuacji.

We wtorek o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebruna w pałacu Elizejskim, również poświęcone położeniu międzynarodowemu. Rząd francuski będzie miał we wtorek rozważyć sytuację po poniedziałkowej mowie Hitlera.

## Wojna partyzancka w Palestynie

LONDYN (PAT.). — Z Palestyny codziennie w dalszym ciągu napływają wiadomości o krwawych starciach, zamachach i sabotażach. CO RAZ CZĘŚCIEJ OFIARAMI POWSTANÓW ARABSKICH PADAJĄ ŻOŁNIERZE I POLICJANCI BRYTYJSKY. Wczoraj zabito w Haifie marynarza brytyjskiego, stojącego w porcie okrętu „Malaya“. W niedzielę rano niedaleko kolonii żydowskiej w południowej Palestynie w starciu z powstańcami zabito dwóch rezerwowych policjantów żydowskich a dwóch raniono. Po południu zastrzelono na granicy Haify i Tel-Awivu chłopca żydowskiego. Żołnierze brytyjscy otworzyli ogień na zamachowców, z których dwóch zostało rannych. Dowódcą wszystkich brytyjskich sił wojskowych w Palestynie zatwierdził trzy wyroki śmierci i 6 wyroków, skazujących na dożywotnie więzienie terrorystów arabskich.

LONDYN (PAT.). Ubiegłej nocy oddział uzbrojonych powstańców arabskich zaatakował posterunek policyjny w Beersheba. W czasie walki zabito jednego policjanta brytyjskiego. Po zrabowaniu dużej ilości broni i amunicji powstańcy podłożyli ogień pod budynki posterunku oraz urzędów, które doszczętnie spłonęły. Inny oddział powstańców zajął również ubiegłej nocy wieś arabską koło Nazaretu. Powstańcy ranili wójta wioski i jego syna oraz zabili córkę.

Ponadto ub. nocy rzucono bombą na główną kwatery policji w Jaffie i podpalamo posterunek policji pod Esdraelon. Przebiecie linii łączącej studio radia w Jeruzolimie ze stacją nadawczą w Ramallah, spowodowało przerwy w programie radia palestyńskiego.

# SPORT

### PIŁKA NOŻNA

WALKI O MISTRZOSTWO LIGI. SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO POLONII NAD POGONIĄ.

We Lwowie rozegrany został mecz ligowy pomiędzy warszawską Polonią i lwowską Pogonią. Sensacyjne zwycięstwo odniosła drużyna stołeczna w stosunku 3:1 (0:1). Jest to pierwsza porażka Pogoni w biegu roku na terenie Lwowa.

Polonia wygrała zaskoczenie. Mimo osłabienia brakiem Pazurka i Nawretka, grała ona przez cały czas niezwykle ambitnie. Z powodzeniem przetrzymała pierwszą połowę, w której Pogoń była lepsza i niezwykle skutecznie zagrała w drugiej połowie gry, zapewniając sobie cenne zwycięstwo.

Przed meczem zarząd Pogoni witał drużynę stołeczną z okazji jubileuszowej gościnie we Lwowie, gdyż, jak wiadomo, pierwszy mecz między Polonią a Pogonią został rozegrany we Lwowie w 1918 r.

RUCH WYGRAŁ Z WARSZAWIANKĄ 4:1.

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie wobec 8000 widzów Ruch pokonał Warszawiankę 4:1 (2:1). Ślacy mieli przez cały czas wyraźną przewagę nad przeciwnikami.

Gra była dość ostra, a w drugiej połowie Wilimowski został kontuzjowany i zniesiony z boiska. Po kilku minutach Ślacy wrócił jednak na boisko i grał do końca.

CRACOVIA POKONAŁA DRUŻYNĘ ŚMIGŁEGO 3:1.

W Wilnie wobec 6000 widzów Cracovia pokonała drużynę Śmigłego 3:1 (2:0). Śmigły wystąpił do tego meczu z postanowieniem odniesienia za wszelką cenę zwycięstwa. Ambitna gra drużyny wileńskiej często nieestetycznie przetrząsała się w brutalność.

AKS. ODNIOŚŁ ZWYCIĘSTWO NAD EKS. 3:2.

W Chorzowie AKS. pokonał EKS. 3:2 (2:1). EKS. był w polu wyraźnie lepszy i przy pewnej dozie szczęścia mógł zawody to wygrać. Ślacy przechodził wyraźny spadek formy, a jedynie Piontek utrzymuje się na dawnym poziomie.

WISŁA PRZEGRYWA NA WŁASNYM BOISKU Z WARTA.

W Krakowie poznańska Warta odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Wisłą w stosunku 7:5 (4:2). Tak wysokiego wyniku i porażki Wisły na własnym boisku nie spodziewano się, zwłaszcza po dobrych jej wynikach w drugiej rundzie rozgrywek ligowych.

TABELA ZAWODÓW O MISTRZOSTWO LIGI.

Po niedzielnych zawodach o mistrzostwo ligi Ruch uciekł się na pierwszym miejscu, najprawdopodobniej zdobył mistrzostwo ligi, gdyż posiada już przewagę 6 punktów nad drugą z kolei drużyną Cracovią. Tabela zawodów przedstawia się obecnie następująco:

kl.	st. br.
1) Ruch	21:7 45:25
2) Cracovia	16:10 32:27
3) Warta	15:13 43:34
4) Wisła	15:13 29:29
5) A. K. S.	13:15 32:28
6) Polonia	13:13 26:28
7) Pogoń	13:15 16:19
8) Warszawianka	13:15 30:35
9) Śmigły	11:17 24:35
10) Ł. K. S.	8:20 16:33

### O WEJŚCIE DO LIGI.

W Świętochłowicach w meczu o wejście do ligi Garbarnia niespodziewanie pokonała Śląsk 2:1 (2:1).

W Łodzi wobec 5000 widzów Union-Touring pokonał P. K. S. z Łucka 2:0 (1:0). Drużyna łódzka grała na ogół słabo i mimo zwycięstwa nie zadowolili.

W tabeli rozgrywek prowadzi bezapelacyjnie Garbarnia bez straty punktów.

kl.	st. br.
1) Garbarnia	6:0 9:3
2) Union - Touring	4:2 7:3
3) Śląsk	2:4 6:7
4) P. K. S.	0:6 2:11

### SLAVIA ZDOBYŁA PUCHAR EUROPY ŚRODKOWEJ.

W drugim rewanżowym meczu finałowym o puchar Europy Środkowej Slavia pokonała w Budapeszcie Ferencvaros 2:0, zdobywając puchar i mistrzostwo piłkarskie Europy Środkowej.

### LEKKOATLETYKA

#### NOWY REKORD POLSKI W OSZCZEPIE OBURĄCZ.

W niedzielę na stadionie Polonii odbyły się zawody lekkoatletyczne o charakterze propagandowym przy udziale kilku czosłowych zawodników polskich, uczestniczących obozu pań przed mistrzostwami Europy oraz kilku niestowarzyszonych.

W specjalnej próbie Gburczyk z Warszawki ustanowił nowy rekord Polski w rzucie oszczepem oburącz, uzyskując ładnie wynik 112,97 mtr. (prawą ręką — 62,59 mtr. lewą—50,38 mtr.). Dotychczasowy rekord Polski należał do Lokajskiego i wynosił 104,87 mtr. Wynik Gburczyka jest więc znacznie lepszy.

Niewiadomo czy nowy rekord zostanie uznany, gdyż na stadionie nie było metalowej taśmy do mierzenia odległości rzutów.

#### WALASIEWICZOWNA NA ZAWODACH PROPAGANDOWYCH W GDANSKU.

W Gdańsku odbyły się w niedzielę propagandowe zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez Polską Radę Sportową na zakończenie tygodnia sportu polskiego.

Na zawodach startowała Walasiewiczówna w trzech konkurencjach, zajmując trzy pierwsze miejsca. Uzyskała ona na 100 metrów czas 12,2, w szkolu w dal 5,96, a w rzucie dyskiem 36,44 mtr.

Z pozostałych wyników na wyróżnienie zasługują wynik Winięckiego z Ge-

danii na 3000 mtr. Uzyskał on czas 9:27, bijąc rekord gdański o 7,5 sek.

### BYDGOSZCZ POKONAŁA GRUZIADZ W LEKKOATLETYCE.

Na stadionie miejskim w Bydgoszcy rozegrany został lekkoatletyczny mecz międzymiastowy Bydgoszcz — Gruziada, zakończony po wyrównanej walce zwycięstwem Bydgoszczy w stosunku 127:117 pkt. Ustanowion trzy nowe rekordy okręgowe: w rzucie młotem Kordas (Bydgoszcz) osiągnął wynik 46,64, w sztafecie 4 x 100 reprezentacja Bydgoszczy ustanowiła rekord wynikiem 45 sek., a na 80 mtr. przez płotki Polska (Gruziada) uzyskał czas 12,8.

### WIOSLARSTWO

#### KEPEL WYCOFAŁ SIĘ Z ZAWODÓW O PUCHAR PARYŻA.

W Paryżu odbyły się w niedzielę zawody wiosłarskie o puchar Paryża. Startujący na tych zawodach Polak KEPEL wycofał się. Nie ukończył wyścigu również mistrz Francji Banos. Puchar Paryża zdobył Jacquet.

### BOKS

#### INAUGURACJA SEZONU BOKSERSKIEGO POZNAŃSKIEJ WARTY.

Poznańska Warta zainaugurowała sezon bokserski zawodami wewnętrznymi, które wykazały, że czołowy klub bokserski polski poważnie przygotował się do najbliższego sezonu. Warta reprezentowała wiele nowych i utalentowanych sił. Z rozegranych walk na wyróżnienie zasługują spotkania Bazarnika z Sobkowiakiem oraz Koziołka ze Skaleckim. Ta ostatnia walka zakończyła się remisowo. Koziołek znalazł się jednak dwukrotnie na deskach.

#### SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO UKRAINY.

W towarzyskim meczu bokserskim b — klasowy zespół Ukrainy odniósł sensacyjne zwycięstwo nad czołową drużyną lwowską rekordem 3:6.

#### WARSZAWSKY BOKSERZY W KOPENHADZE.

Reprezentacja bokserska Warszawy przybyła wczoraj do Kopenhagi.

Podróż przeszła spokojnie i bez większych przygód. Wszyscy zawodnicy czują się dobrze.

Jak ustalono, Warszawa rozegra dwa mecze w Kopenhadze w dniach 14 i 15 b. m., a trzeci mecz w Aarhus dnia 18 b. m.

### KOLARSTWO

#### KLUJ WYGRAŁ WYŚCIG DOOKOŁA WIELKOPOLSKA.

Poznański okr. Związek kolarski urządził wyścig dookoła Wielkopolski na dystansie 250 km.

W biegu wzięło udział 18 kolarzy, w czym kilku zamiejszcowych. Na trasie wydarzył się nieszcześliwy wypadek, któremu uległ zawodnik Piłta. Doznał on poważnych obrażeń głowy i został odwieziony przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala.

Wyścig wygrał Kluj z KPW. — Poznań w czasie 9 godz. 11 min. 27 sek.

Nasze hasła

# Wolność

Są hasła ideowe, które rozpalają, które budzą w nas entuzjazm, które przepełniają serca naszym wzruszeniem. Ich wartość emocjonalna jest olbrzymia. Stawiamy te hasła tak wysoce, że nierzadko nie dostrzegamy ich realnej wartości. Są one tak piękne, wywierają na nas taki urok, że nie zwracamy często uwagi na to jak są one pożyteczne, jak są konkretnie ważne. Stawiamy je na piedestale ideałów służących do upiększenia i uszlachetnienia życia i zapominamy, że są one naszym niezbędnym chlebem codziennym, że są czymś nieodzownym, bez czego życie nasze stałoby się zupełnie nie do zniesienia.

Do takich hasel należy wolność! Jest ona ozdobą naszych sztandarów. To słowo — jest wszak naszym dumnym powołaniem. Wypowiadamy je z głębią wzruszenia. Prowadzi ono nas w sferę wielkich, wspólnych idei. Wydaje się nam czymś świetlanym, pięknym i wymarzoną. Wolność! Od tego słowa bije jakiś blask i jasność. Jawi się nam ona w aureoli naszych snów o szczęściu i wspaniałej przyszłości. Wolność! To słowo budzi w nas wielką tęsknotę za ideą, za nieskończonym pięknem, za prawdziwym dobrem.

Wolność wydaje się nam tak piękną, że aż czasem staje się ona nierealna, nieziemską, nieuchwytną. Oddala się od nas w sferę marzeń. A jednak należy ją sprowadzić na ziemię. Ten czysto uczuciowy sposób odnoszenia się do idei wolności nie wystarczy. Jest nieodzownie potrzebne, abyśmy jak najgłębiej odczuwali i rozumieli jej realną, konkretną wartość. Trzeba nam się dokładnie wczuć w to słowo. Trzeba nam dobrze zastanowić się nad tym co ono oznacza. I trzeba nam zwłaszcza pomyśleć o tym, jak wygląda życie bez wolności.

Wolność to czynnik najkonkretniejszy i najważniejszy z punktu widzenia naszego codziennego, szarego życia. Brak choćby pewnej skromnej dozy wolności zmienia to życie w jakiś nieznośny piekło, w jakiś stan niemożliwy do zniesienia.

Trzeba sobie jasno uprzytomnić, że wolność, to nie jest jakiś luksus, jakiś przedmiot zbyt ku, do którego zaczynamy dążyć po zaspokojeniu naszych kardynalnych, zasadniczych potrzeb, że to jest artykuł pierwszej, nieodzownej potrzeby. Wolność to nie jest ideał z naszego programu maksymalnego, gdy już wszystko inne zostanie osiągnięte, ale to jest nasz program minimalny, na dziś, na teraz, na chwilę już najbliższą. Czyż obok najprzeważniejszych, piekielnych mąk głodu i braku fizycznego nie należy postawić męki niewoli? Czyż ograniczenia wolności ludzkiej są mniej dokuczliwe, niż niedomagania natury materialnej? Potrzeba swobody osobistej jest przyrodzoną potrzebą człowieka.

Warunki, w których żyjemy, są dalekie nie tylko od naszego ideału wolności, ale nawet od tego co uważamy za niezbędne minimum. Ale nie znaczy to, abyśmy nie mieli oceniać nawet tej względnej wolności, którą posiadamy, abyśmy ją lekceważyli, abyśmy mieli spokojnie przypatrywać się zakusom, zdążającym do całkowitego pozbawienia nas wolności. Metoda porównawcza uczy nas najlepiej cenić wolność.

Można spierać się na temat, czy wielki a nieszczęśliwy naród sąsiadujący z nami cierpi nędzę, czy nie, czy brak mu żywności, czy ograniczono jego potrzeby. Ale to nie jest najważniejsze. Rzecz najistotniejsza i najzupełniej niewątpliwa, to to, że naród ten jest spornie wierany, że żyje pod ciężkim jarzmem, że został pozbawiony elementarnej wolności, że dusi się w atmosferze bezdusznego

posłuszeństwa i bezgranicznego poddaństwa.

I dlatego też, gdy wymawiamy słowo wolność, winniśmy zaraz przedstawić sobie, jak wygląda życie bez wolności. Winniśmy wyobrazić sobie, jak straszne jest życie, gdy każde stuknięcie do naszych drzwi budzi w nas strach, gdy obawiamy się mówić, gdy lękamy się co kroku, że ktoś nas tam podsłuchuje, gdy zmuszeni jesteśmy wciąż do kłamania naszych uczuć, do ukrywania naszych myśli, do udawania, w najlepszym razie do milczenia. Nic straszniejszego, jak to uczucie bezustannej niepewności to ciągle oczekiwanie ciosu, ta pieczęć nałożona na usta, i to dławienie za gardło poczucie bezsilności.

Tak. Wolność to coś bardzo konkretnego, bardzo realnego i bardzo potrzebnego. I nie wierzę, że gdy mam mówić, że jakiś naród z radością „wyrzeka się” wolności. Byłoby to pogwałceniem natury ludzkiej. Nie można w człowieku zabić tęsknoty za wolnością, tak jak nie można zabić pragnienia. Kraj nie-

woli jest zawsze głęboko podminowany.

Niema żadnego celu, który byłby godny tego, aby dla niego znosić niewolę, tyranie i spowinowacanie godności ludzkiej. W ideale wolności streszcza się wszystko najszlachetniejsze do czego człowiek dążyć może i ono jest samoistnym celem o który walczyć musimy. Wszystkie wielkie nasze dążenia dadzą się w gruncie rzeczy sprowadzić do idei wolności. Niepodległość — to wolność. Demokracja — to wolność. Sprawiedliwość społeczna — to wolność.

I dlatego też, gdy bronić będziemy naszej wolności, przeciw której knują się różne zamachy, będziemy nieustępliwi. Mało jest może koło nas powierza wolności. Tym więcej jest ono nam potrzebne do życia. Należy więc pamiętać. Walka toczy się nie tylko o taką czy inną formę ustroju, nie o jakieś rzeczy abstrakcyjne, dalekie, dla „szarego” człowieka obojętne. Toczy się o rzecz najbardziej konkretną i istotną dla każdego — o wolność.

A. Próchnik

## Trzecia zima wojny hiszpańskiej

Wojna hiszpańska trwa już trzeci rok; że trwać będzie przez trzecią jeszcze zimę, jest rzeczą prawie że pewną.

Zapomnijmy na chwilę o frontach wojennych i o polityce, snującej się dokoła tej strasznej wojny. Spójrzmy na los ludności cywilnej Hiszpanii republikańskiej.

Na obszarze Republiki znajduje się obecnie przeszło 16 milionów mieszkańców, a wśród nich jest przeszło 4 miliony dzieci w wieku od lat 2 do 12, oraz z górą 400 tysięcy niemowląt, skazanych na ofiarną publiczną.

Napiw uchodźców z obszarów gen. Franco, rosnące trudności handlowe — czynią aprowizację Republiki zadaniem niezmiernie trudnym i złożonym. A przecież

pierwszą troską władz jest — i być musi — front.

Zbliżająca się zima powiększa wydatnie potrzeby, niedolę i nędzę.

W tych warunkach pomoc zewnątrz, pomoc przede wszystkim dla dzieci hiszpańskich, staje się obowiązkiem moralnym świata kulturalnego, wszystkich ludzi do bregu serca i wrażliwego sumienia.

Pomoc ta napływa do Hiszpanii z Europy i Ameryki, napływa stale od dwóch lat. Wielką okazała się zwłaszcza ofiarność mas robotniczych we wszystkich niemieckich krajach.

Ale wobec nadchodzącej zimy i rosnących potrzeb, ofiarność ta nie tylko nie powinna słabnąć, lecz przeciwnie — musi się spotęgować.

Rozumiejmy to na Zachodzie. Rada Naczelna angielskich Zw. Zawodowych świeżo ofiarowała 5 tys. funtów na pomoc Republice hiszpańskiej; Związek górników angielskich zebrał w ciągu 6 tygodni 68 tys. funtów.

Z Francji nadszedł do Hiszpanii ładunek okrętowy, zawierający 500 ton żywności i lekarstw dla mieszkańców Madrytu; 17 i 18 b. m. z inicjatywy młodzieży francuskiej odbędzie się w całej Francji „dni ofiarne” na rzecz Hiszpanii. Szwedzki komitet pomocy dla Hiszpanii zebrał 36 tys. koron z czego 10 tys. przeznaczył na mleko dla dzieci.

Dużą ofiarnością wykazuje Argentyna. W tych dniach przybył stamtąd do Hiszpanii okręt z ładunkiem ubrań, aukru, zabawek dziecięcych, wartości miliona fr. francuskich; wespół z Urugwajem Argentyna nadesłała — zebrane w ciągu miesiąca — 1½ miliona franków w gotówce. W Argentynie postanowiono gromadzić specjalny fundusz na zakupy żywności dla Hiszpanii; istnieje tam tysiąc komitetów pomocy, rozsiadanych po całym kraju, dzięki którym włościanie argentyńscy biorą żywy udział w akcjach pomocy i dzięki nim niebawem wyruszy do Hiszpanii okręt ze zbożem.

Przykład ten podziałł zachęcająco na Stany Zjednoczone i Kanadę, gdzie farmerzy również mają złożony daninę ze zboża.

Stany Zjednoczone przygotowują poza tym ładunek okrętowy z żywnością, odzieżą i materiałem sanitarnym. Znakomity uczyony kanadyjski Banting, wynalazca insuliny, wyraził gotowość współpracy w ekwipowaniu okrętu.

Oto kilka tylko przykładów ofiarności światowej z ostatnich tygodni dla Republiki hiszpańskiej.

Oprócz tego Międzynarodowy Komitet Pomocy dla Republiki Hiszpańskiej, mający swą siedzibę w Paryżu, zwrócił się do Ligi Narodów, by w wykonaniu uchwały, z przed 2 lat, użyczyła swego aparatu technicznego na rzecz pomocy dla Hiszpanii. Uchwała owa powiada, że w akcji międzynarodowej o charakterze humanitarnym, Liga za pośrednictwem tych środków technicznych współdziałać będzie, skoro tylko nadarzy się okazja ku temu. Otóż Międzynarodowy Komitet Pomocy jest zdania, że teraz właśnie okazja ta nadeszła i występuje ze swym wnioskiem, który niewątpliwie przyjęty zostanie przez Zgromadzenie Ligi.

Jak widać, akcja pomocy dla ludności Republiki hiszpańskiej coraz szerzej zatacza krąg. Ale to jest wszystko kropką w morzu, gdyż sytuacja ekonomiczna Republiki jest coraz cięższa, potrzeby coraz większe. To też w parze z ofiarami winna iść propaganda, przyspieszająca nową i coraz nową ofiarę na rzecz obłądzonej, niemal ludności Hiszpanii.

I Polski nie może zabraknąć w gronie narodów cywilizowanych, śpieszących z pomocą Republice hiszpańskiej.

Nie wielkie są możliwości nasze w porównaniu z Zachodem; tym cenniejszy jest każdy grosz, płynący stąd do bohaterkiej i męczeńskiej Hiszpanii.

Pamiętajmy o głodnych dzieciach hiszpańskich!

(Jmb.)

## Pod osłoną tajemnicy...

### Co się dzieje w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych

Szerokie warstwy zainteresowane domagają się przywrócenia samorządu ubezpieczeniowego. Postulat tego nie trzeba już dziś ponownie uzasadniać. Nie trzeba sięgać ponownie do zasadniczej argumentacji.

Gdyby nawet gospodarka komisyjna przedstawiała się pod względem rzetelności bez zarzutu, to i wtedy zbiurokratyzowanie instytucji, rosnący rozdźwięk między tymi, którym instytucja ubezpieczeniowa służyć powinna a kierownictwem — nakazywałoby nawrót do wypróbowanych metod kierownictwa i kontroli — do pełnego samorządu ubezpieczeniowego.

Wiadomo jednak, że i pod względem rzetelności jest nie zupełnie

wszystko w porządku. W każdym razie opinia publiczna jest zaniepokojona samym choćby brakiem możliwości zorientowania się w tym, co się dzieje w ubezpieczalniach.

Niestety, utworzenie surrogatu kontroli publicznej w rodzaju tymczasowych komisji rewizyjnych nie zdołają zapewnić próżni, jaka powstała po usunięciu samorządu. W dodatku protokoły i sprawozdania komisji są tajne i wyniki ich prac — protokoły końcowe przedostają się ze znacznym opóźnieniem do opinii publicznej.

Niedawo za pośrednictwem P. A. T. ogłoszono sprawozdanie z końcowego posiedzenia Tymczasowej Komisji Rewizyjnej przy Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych,

dotyczącego rewizji ksiąg i oceny działalności zakładu za r. 1936. Uderza fakt braku wniosku o zatwierdzenie bilansów i rachunków za r. 1936. W poprzednim sprawozdaniu, za r. 1935 Komisja orzekła, że nie znalazła przeszkód do takiego zatwierdzenia, dodając jedynie zalecenia i dezyderaty, których niestety nie ogłoszono.

Z całą słusznością pisze „Kurier Polski”:

„Widocznie obecnie Tymczasowa Komisja Rewizyjna znalazła talde „przeszkody” w działalności Zakładu Ubezpieczeń, które nie pozwoliły jej postawić analogicznego wniosku co do zamknięcia za r. 1936. Co to są za przeszkody? Opinia publiczna musi się istnieniem ich mocno zanalepkować. Chodzi tu o blisko 300-milionowy obrót i przeszło miliardowy majątek publiczny.

W komunikacie P. A. T. wspomniane jest, że Komisja Rewizyjna ma nadzieję, że braki i niedomagania znikną po zmianach organizacyjnych i personalnych, jakie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych już dokonane zostały lub jeszcze nastąpić muszą.”

„Kurier” dodaje, że sprawa ustąpienia dyr. J. W. Lgockiego według powszechnego mniemania nie łączyła się z gospodarką zakładu, dodając jednak:

„Wiadomym jest, że nastąpiły dość duże zmiany personalne w dziale finansowo - majątkowym, co w zestawieniu z ogłoszonymi poglądami Komisji Rewizyjnej stało się bardzo niepokojącym opinie publicznej.”

Nie tylko sama ta tajemnicza sprawa, ale i przypuszczenia, jakie na jej tle snuć może opinia publiczna, opinia ubezpieczonych — winna być punktem — zwrotnym w obecnej sytuacji.

Czynnik powołane muszą zrozumieć, że tak dłużej być nie może. Najwspaniałej skonstruowana, najsprawniej działająca maszyna biurokracji nie zastąpi władz opartych o zaufanie zainteresowanych. W dodatku zaś to, co się przedostaje przez osłonę tajemnicy nie świadczy o sprawnym i wolnym od zarzutu funkcjonowaniu aparatu.

Nawet, jeśli chodzi o instytucję centralną... Cóż powiedzieć o poszczególnych ubezpieczalniach!

### Pokwitowania

Na Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego.

Dr. Maria Pruszyńska - Bystra zł. 100.

Na głodne dzieci Hiszpanii. Zebrane wśród introligatorów zł. 8,85.

Inżynier X. zł. 10.

## „Zgoda narodowa” — w endecji

### „Kur. Poznański” contra marsz. Trampczyński

B. marsz. Trampczyński — jak czytelnicy wiedzą — na zaproszenie Stronnictwa Pracy w Szopienicach odpowiedział:

„Wprawdzie był i jest nadal członkiem Stronnictwa Narodowego, ale marzy o tym, aby wszyscy rzeczywisci narodowcy złączyli się pod wspólnym sztandarem”, zamiast „polemizować między sobą o jakieś drobne odchylenia czy to w programach, czy też w taktyce”.

„DROBNE ODCHYLENIA”. Np. w polityce zagranicznej: endecja jest hitlerofilska, a Str. Pracy frankofilska. Np. w kwestii ustrojowej: endecja uważa demokrację za „bolszewizm”, a Str. Pracy skłania się ku umiarkowanej demokracji. „Drobne odchylenia”! Jak widać, jeden ze sztandarowych meżów endecji, b. marsz. Trampczyński poważnie „odchyła się” od endeckich kanonów...

Ale też otrzymał zaraz grubą reprymendę od endeckiego „Kur. Poznańskiego”:

### W miesiącu młodzieży

#### Zgromadzenia młodzieży

W niedzielę, w związku z miesiącem propagandy młodzieży P. P. S., odbyły się w Warszawie cztery wielkie zgromadzenia młodzieży, zwołane przez Okręgowy Wydział Młodzieży PPS. Zgromadzenia odbyły się w kinie „Roxy” przy ul. Wolskiej 14, w sali Zw. Metalowców na Pradze, w sali Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu i w sali Dzielnicy PPS na Rakowie.

Poza tym odbyły się liczne zgromadzenia młodzieży na prowincji. Między innymi w ŁODZI przema-

„Jeżeli marszałek Trampczyński za rzeczywistych narodowców uważa ogół żywołów, wchodzących w skład organizacji, a szczególnie władz Str. Pracy, oraz Stronnictwa Ludowego, które wymienia, to — przy całym szacunku dla marsz. Trampczyńskiego i jego zasług narodowych — tego rodzaju poglądy zgoda nie podzielimy”.

ROZLAM? Może jeszcze nie. Ale co w tym rodzaju. Obecna grupa, rządząca w endecji (grupa p. Kowalskiego) budzi coraz większe niezadowolenie wśród „starych”, w grupie „profesorskiej” i t. p. Z HITLEROFILSKIM kursom ci „stary” jakoś nie mogą się pogodzić.

ROZBIEŻNOŚCI ROSNĄ. Należy przypuścić, że zbliża się chwila nowej (której w rządu?) secesji. P. Kowalski może odegrać w Stronnictwie bardzo poważną rolę — mianowicie rozwalić je gruntownie..

K.

## Przegląd prasy

### KŁÓTNIE WŚRÓD „CHRZEŚCIJAN”

„Falanga” jest pełna oburzenia. Są szczerzy chrześcijanie, którzy wypowiadają się przeciw antysemityzmowi, którzy (o zgrozo) chwalać tow. Leona Bluma, byłego premiera Francji.

Chrześcijański pisarz i filozof (Rosjanin) Bierdajew w artykule, drukowanym w czasopiśmie „Put” pisze:

„Leon Blum jest jednym z najuczciwszych, najbardziej idealistycznych i najkulturalniejszych francuskich działaczy politycznych!”

Tego oczywiście nie może ścierpieć „Falanga”, to też paskudne wyrazy powtarza po parę razy pod adresem tych chrześcijan, którzy wypowiadają się za demokracją.

Zrozumiałe.

O. Z. N. CHCIAŁBY, ABY NIE BYŁO OPOZYCJI

„Gazeta Polska” zamieściła artykuł, w którym eks-endeck p. Stahl wyraża opinię, że byłoby bardzo dobrze w tej Polsce, gdyby nie było opozycji. Na to odpowiada „Dziennik Ludowy”:

Najlepszy jednak kwiatek znajdujemy w drugiej części artykułu p. Stahla. Pan Z. S. dochodzi do wniosku, że opozycja w Polsce to „pieniactwo, nie siląc się zrosnąć na żaden dowód w tej mierze. I — radzi p. Stahl — „likwidacja tego kosztownego pieniactwa (czytaj: opozycji, według terminologii autora — p. a.) winna być dokonana możliwie rychło, bo nas na to nie stać, a tolerując je prowadzimy żywot ponad stan.”

W ten sposób monopartyjne sztydło

wychodzi z wypchanego frazesami worka ozonowego publicysty. Ciekawe, czemu służy tego rodzaju frazeologia. Bo, że nie przyczynia się do konsolidacji społeczeństwa i do uzdrowienia naszego klimatu politycznego, to pewne.

### ZNANA TAKTYKA

„Nowy Kurier” donosi, że w wolnym mieście Gdańsku posypały się nowe awanse wśród dygnitarzy hitlerowskiej partii i dodaje:

Wedle danych z wiarygodnego źródła przewidują narodowi socjaliści, że uwaga wszystkich zwrócona na Czechosłowację, pozwoli na pewne zmiany (!) bez czyjegokolwiek portesta”.

Stara to metoda hitlerowska. Rozdmuchuje się pewną sprawę, a po tym w zasłonie dymnej, wokół tej sprawy wytworzonej załatwia się sprawy INNE.

Więc jakie to mają być „zmiany w Gdańsku?”

### „WRÓG DEMOKRACJI NR. 1”

Endecja jest rozbrajająca w swym cynizmie, bo tego nawet nie można nazwać naiwnością.

Cały, długi artykuł jest poświęcony temu, że P. P. S. (co miało swój wyraz w artykule tow. Czapińskiego) uważa endecków za głównych wrogów demokracji.

Naturalnie, moi panowie. Przecież od wielu lat nie innego nie mówimy, jak to, że endecja jest właśnie „wrogiem demokracji Nr. 1”.

To zresztą wbrew insynuacjom organu endeckiego nie przeszkadza nam do zwalczania „sanacji”, a zwłaszcza OZON-u. Piszemy o nim nieomal codziennie.

S-ek

# O czym nie mówiono w Norymberdze? Armata zamiast - oświaty

Rozbudowa niezależnej oświaty, energiczne likwidowanie analfabetyzmu, danie ludowi jaknajszerszych możliwości kształcenia się i nauki, to naczelne postulaty realizowane przez rządy demokratyczne, a zwłaszcza socjalistyczne. To są bardzo kardynalne warunki rozwoju kultury. I rzecz charakterystyczna — wydatki oświatowe w państwach demokratycznych nie są planowane „stosownie do możliwości”, zależnie od okoliczności, warunków itp., ale według rzeczywistych potrzeb oświaty.

W krajach faszystowskich rzecz ma się inaczej. Tam główną troską jest utrzymanie na „odpowiednim” poziomie zbrojeń, ważniejsze są armaty niż oświata. I nie ma w tym nic dziwnego. Faszystom, jak każda inna forma reakcji, jest likwidatorem oświaty i wogóle nauki i kultury.

Na kongresie norymberskim mówiono dużo o kulturze, odbyto na wet „zjazd kultury”. „Kultury” odczytanie w „nowoczesnym” wydaniu, swoiście, bo po hitlerowsku pojętej, na bzdurnej doktrynie rasizmu, jako podstawie opartej i upodobnionej bardziej do wydoskonalonej sztuki i techniki wojennej.

Nie mówiono natomiast szczegółowej o stanie oświaty.

Nic dziwnego, bowiem „narodowo-odrodzonej” III Rzeszy grozi upadek oświaty. Niemcom, które posiadały tak wysoko i wzdłuż rozbudowaną sieć szkół ludowych, grozi upadek nauczania. Wynika to z cyfr ogłoszonych w swoim czasie przez ministerium oświecenia III Rzeszy.

W 1933 r. w państwie niemieckim było 53.417 szkół ludowych, zaś w 1937 r. — 52.317 czyli o 1100 szkół mniej. Jest to tym jaskrawsze, że wraz ze wzrostem ludności Niemiec z 64 mil. w 1930 r. do 67,3 mil. w 1936 r. wzrosła liczba dzieci w wieku szkolnym z 7,7 mil. do 7,9, t. j. o 2,4% (cyfry uwzględniają same Niemcy, bez Austrii). Jednocześnie liczba klas szkolnych spadła z 197.984 do 192.614, tak, że na jedną klasę przypada przeciętnie zamiast 38,9

dzieci w 1931 r. — 41 w 1937.

Według opinii nowoczesnych pedagogów w klasie szkoły ludowej powinno być najwyżej 20—25 dzieci, aby nauczyciel mógł skutecznie tłoczyć się o ich rozwój.

W III Rzeszy naczelną troską jest „wspólne maszerowanie”. Dla tego wskazania nowoczesnej pedagogiki leżą na dalszym planie, za to znajduje pełne zastosowanie w szkołach ludowych koszarowy system pruski w hitlerowskim wydaniu.

Jaki duch przenika nowy narodowo-socjalistyczny program szkolny, świadczy jeder z punktów tego programu, obowiązującego od bież. roku.

„Każdy uczeń niemiecki otrzyma wychowanie sportowe i wojskowe na które przeznaczają się 3 godziny dziennie. Obejmie ono naukę pilotażu szybowcowego, obchodzenie się karabinem maszynowym, budowę okopów i schronów” (1).

Jak widzimy, hitleryzm wniósł rzeczywistości „nowe wartości” do dzieła oświaty.

A upadek jej jest widoczny nie tylko w dziedzinie szkolnictwa po wszechnym.

Jak doniosło czasopismo „Oświata i Wychowanie”, w Niemczech już dziś daje się odczuwać brak inżynierów, tym bardziej niepokojący, że liczba studentów szkół technicznych spada z roku na rok. Ilość słuchaczy wyższych szkół technicznych spadła o 55% w porównaniu z najwyższą liczbą w r. 1930—31. Szkoły budowy maszyn i elektrotechniki mają o 60% słuchaczy mniej niż w r. 1926—27.

Coraz dotkliwiej poza tym daje się odczuwać w Niemczech brak nauczycieli. W szkołach zawodowych brak ten przybiera katastrofalne formy. Ilość nieobsadzonych miejsc wzrasta z roku na rok. W zakładach kształcenia nauczycieli ofiaruje się bezpłatnie miejsca, by zachęcić kandydatów...

Również znacznie zmniejszyła się liczba studiujących na wyższych uczelniach, a specjalnie dotyczy to studentek, których liczba

spadła z 21.300 w 1931 r. na 10.700 w 1936 r.

Widzimy więc wyraźnie, że wystarczyły 4 lata (podałszy liczby do 1937 r.) rządów totalizmu hitlerowskiego, aby doprowadzić oświatę Niemiec do częściowego upadku.

Potwierdza to tylko nasze przekonanie, że reakcja, faszyzm są największymi wrogami oświaty!

Z. S.

## Gdzie różnica?

### „Kur. Poranny” w odpowiedzi

„Kur. Poranny” usiłuje coś odpowiedzieć na nasze wywoły w sprawie rzekomego „ghetta PPS”. Kurczowo trzyma się belgijskiego min. Spaaka i jego wywodów na temat konieczności wzmocnienia egzekutywy w demokracji.

I powiada tak: „Dlaczego temu wzmocnieniu egzekutywy w demokracji p. C. PRZECIWIWSTAWIA (polską) „demokrację kierowaną” chociaż oba pojęcia są IDENTYCZNE”. „Karkołomna logika!” — rzuca nam „Kurier Poranny”.

Dobrze. Wyjaśnijmy sprawę — bo trzeba raz zdemaskować te ustawiczne podszywanie się pod min. Spaaka! Czy pojęcia „kierowanej demokracji” jest istotnie „identyczne”? Ależ NIC PODOBNEGO! Min. Spaak podkreśla konieczność „silniejszej egzekutywy”, ale nie neguje samych PODSTAW demokracji a więc po wszechnych wyborów, wyłaniania rządu przez parlament itd. Inaczej, zgola inaczej przedstawia

Zagadnienie autarkii — nie jest to już dziś zagadnienie gospodarcze. Samowystarczalność straciła swój sens ekonomiczny, a stała się narzędziem w ręku specyficznym rozumianej polityki „uniwersalistycznej” Hitlera, Mussoliniego — i ich naśladowców.

O ile w normalnym biegu wydarzeń historycznych — chęć wyzyskania do maksimum własnych sił wytwórczych, własnych sił fizycznych i własnych zasobów

naturalnych — jest rzeczą zrozumiałą — o tyle nie pohamowane parcie do doskonałej — prawem i bezprawiem — samowystarczalności, do całkowitego oderwania się od otaczającego świata — prowadzi wreszcie do paradoksu. Do paradoksu, który niestety krwawe może mieć konsekwencje.

Autarkia w warunkach pokojowych, jej powolna realizacja ma być jakby przygotowaniem do przymusowej samowystarczalności wojennej. Państwo, które walczy — usiłują wzmocnić swym poddany totalni führerzy — zwycięża tylko wtedy, gdy jest w pełni niezależne od świata już zawczasu. Być może, że w tym twierdzeniu jest pewna doza racji teoretycznej w tym sensie, że zakładamy możliwość skupienia na jednym terytorium wszelkiego typu surowców, wszelkiego rodzaju umiejętności produkcyjnych. Ale o ile takie możliwości idealne odrzuć — a odrzuć je nakazuje logika z historii ludzkości wysnuta — to ileż prawdy i słuszności przyznać należy głębokiej myśli, zawartej w następujących słowach prof. Feliksa Młynarskiego („Człowiek w dziejach”): „Kto zmierza do wojny i zamyśla w tym celu oprzeć się na samowystarczalności, ten nie rozumie zadania, którego się podejmuje. Zbrojenia i autarkia wyłączają się wzajemnie. Jest to antynomia (sprzeczność) gospodarza o znaczeniu decydującym dla przyszłej wojny, jeśli świat ją zaryzykuje. Z biegiem zaś lat i w miarę dalszego postępu technicznego, rola tej podstawowej antynomii gospodarczej zbrojeń będzie raczej zyskiwać na znaczeniu aniżeli tracić...”

„Kierowana demokracja” z „Kuriera Porannego” i OZONU chce koniecznie udawać prawdziwą demokrację tylko w „lepszym” wydaniu. Ale to się nie uda, panowie! „Elitaryzm” jest jednym, a demokracja — czymś całkiem odmiennym. Prawdziwa demokracja przekreśla elitaryzm.

Żadne „spokojante” tu nie pomoże.

## Ekwilibrystyka „Gazety Polskiej”

### O bezpieczeństwo zbiorowe

Zasadniczy artykuł tow. Zygm. Żuławskiego, poruszający istotne problemy międzynarodowej polityki i wykazujący konieczność powrotu do zasady zbiorowego bezpieczeństwa, z czym łączy się zagadnienie bytu naszego państwa, „Gazeta Polska” zbywa kilku polemicznymi chwytami w „Przeglądzie Prasy”.

Jedynym argumentem „Gazety Polskiej” jest twierdzenie, że tow. Żuławski ulega złudzeniom, dowodząc, że opinia całego świata demokracji w sprawie Czechosłowacji jest przeciwna zabobnym zamiarom napastnika. Według autora „Przeglądu Prasy” „Gazety Polskiej” rola tej opinii ma się sprowadzać odwrotnie do „spółgiewonania nacisku na Czechosłowację w kierunku najdalej idących ustępstw”.

Istotnie, pragnąc uniknąć wojny Anglia skłaniała Czechosłowację do ustępstw, nawet zbyt daleko idących, ale przecież nie kto inny, jak polska prasa endecka i OZONowa uważa za słuszne najbardziej fantastyczne i jawnie prowokujące roszczenia Henleina.

Zagadnienie jednak leży nie w sprawie tych czy innych ustępstw, ale w kwestii istnienia Państwa Czechosłowackiego. Otóż czy redaktorzy „Gazety Polskiej” mają taką krótką pamięć, że nie pamiętają dnia 21 maja b. r., gdy zaraz po Anzslusie i po ogłoszeniu kardynałnych tez Henleina na pograniczu Czechosłowacji skoncentrowane zostały wojska III Rzeszy? Czy wtedy właśnie nie „opinia całego świata demokracji” POWSTRZYMAŁA inwazję hitlerów

ów na teren Czechosłowacji? Czyż i teraz stanowisko Francji i Anglii nie jest przyczyną, że Hitler nie realizuje (narazie) swych agresywnych planów?

Wystarczy.

A jeśli chodzi o „wynaradawianie Polaków zaolzańskich”, to radzimy „Gazecie Polskiej” być bardziej WSZECHSTRONNĄ. Możeby czuła jej serce drgnąć wobec ciężkiego losu mniejszości polskiej w Niemczech? To rzecz bardziej wymagająca zainteresowania się nią!

Najbardziej charakterystyczne, że „Gazeta Polska” pomija całkowicie argumenty tow. Żuławskiego, przemawiające za koniecznością POWROTU DO ZASADY ZBIOROWEGO BEZPIECZEŃSTWA. Nie wie, co na nie odpowiedzieć, więc ekwilibrystycznie przechodzi nad nimi do porządku dziennego, uważając dla siebie za wygodniejsze puszczanie się na wątpliwą wartość do-wcipuski.

Jedynie zasada zbiorowego bezpieczeństwa dać może światu pokój — stwierdził tow. Żuławski — i znamienne, że gdy jeden z czołowych działaczy PPS tę prawdę w Polsce przypominał, w tym samym niemal dniu delegacja angielskich Związków Zawodowych oświadczyła Chamberlainowi, że „musi on prowadzić politykę zagraniczną według zasad bezpieczeństwa zbiorowego”. Takie same stanowisko zajęła angielska Labour Party.

To ma swą wymowę! CALY OBOZ ŚWIATA PRACY DOMAGA SIĘ BEZPIECZEŃSTWA ZBIOROWEGO.

## List do Redakcji

Wielce Szan. Panie Redaktorze! Sprawę obelżywych napaści na mnie i oszczerstw, jakie ukazały się w „Merkuryszu Polskim” z dnia 21 sierpnia r. b. w artykule pod tytułem: „Prof. Mieczysław Wolfke, organizator budwy balonowej”, skierowałem najpierw do powrocie do Warszawy na drogę sądową, o czym zawiadomiłem dnia 29 sierpnia r. b. Jego

Magnificencję pana Rektora Politechniki Warszawskiej oraz wszystkie Instytucje, których jestem członkiem.

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie powyższego oświadczenia na łamach poczytnego pisma JWPana i łączę wyrazy prawdziwego poważania

Prof. dr. Mieczysław Wolfke.

# „Autarkia”

## Paradoks totalizmu

się w najwyższą ideę ludzkości — wiara w potęgę ducha, a nie w spenglerowskiego „człowieka dra pieznego” — dotarła kiedyś do umysłów, ogarniętych sugestią spenglerowskiej właśnie filozofii — brutalnej siły.

Hitler, Mussolini nie chcą współ pracy międzynarodowej. I tak, jak pisze to prof. Młynarski o starożytności — nie umiając wymieniać, muszą zabierać. Jest to wewnętrzna logika ich ustroju politycznego.

Ale dokąd tą logiką doprowadzi? Dokąd zaprowadzi ten straszliwy paradoks, dzięki któremu, król filozofów i poetów (Niemy), kraj bez troski i wesela (Włochy) — stały się ponurymi koszarami, w których nie śmie rozbłysnąć iskra wzniecona pracą niezależnego umysłu? Gdzie krok po kroku realizuje się prawo pałki.

Czy „uniwersalizm” w ten tylko sposób przeprowadzić można? Czy tylko siłą brutalną? Z pogwałceniem wszelkich praw jednostki?

Nie! Demokracje greckie — wzór bodaj, czy nie najdoskonalszy — były również „uniwersalistyczne”. Jednostka — choć stapiająca się ze społeczeństwem — miała w nich najwyższe prawo do rozwoju własnych wartości — do wolności nadewszystko. Pracując dla społeczeństwa, ginąc nawet dla niego — nic nie traciła ze swych walorów wewnętrznych. Mogła je w pełni realizować — dla swego dobra i dobra powszechności.

Uniwersalizm i przemoc, uniwersalizm i „gleichschaltowanie” — nie są to bynajmniej synonimy.

R. LESSEL.

Proszek od BÓLU GŁOWY  
DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI  
KOWALSKINA  
Stosuje się również  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPE I KATARZE

## Za zespoleniem niemieckich sił socjalistycznych

Pismo socjalistów austriackich wydawane w Paryżu p. n. „Der sozialistische Kampf” przynosi projekt zespolenia sił niemieckiego socjalizmu. Jak wiadomo, siły te są dziś rozproszone. Istnieje więc obok Socjalistycznej Partii Niemiec („Sopade”), Organizacja Niemieckich Socjalnych Demokratów we Francji „grupa „Neu Beginn” („Zacząć od nowa”), Socjalistyczna Partia Robotnicza Niemiec (SAP) a oprócz tego organizacja austriackich Socjalistów Rewolucyjnych (RS), którzy obecnie stoją na tym stanowisku, że ich zadaniem jest walka w ramach Rzeszy o ogólnoniemiecką rewolucję.

To rozproszenie sił w dzisiejszej sytuacji, gdy grozi wybuch wojny, jest specjalnie niekorzystne. Tow. Gustaw Richter pisze:

„W dziejach współczesnego społeczeństwa dotąd jeszcze żadna klasa, a za istnienia współczesnego ruchu robotniczego żadna Partia nie stała przed tak ogromnymi zadaniami, jak te, które niebezpieczeństwo wojny stawia przed niemiecką klasą robotniczą i organizacjami socjalistycznymi”.

Pierwszym krokiem do stworzenia koncentracji niemieckich sił socjalistycznych byłoby powołanie do życia kartelu wspomnianych organizacji. Kartel byłby —

według projektu socjalistów austriackich — wspólną reprezentacją istniejących nadal odrębnie organizacji, któreby delegowały do kartelu po 2 reprezentantów. Uchwały zapadałyby nie większością, lecz jednogłośnie z zgodą wszystkich organizacji. Żadna z organizacji nie mogłaby być zamyślana przez inne. Zadaniem kartelu jest uzgodnienie stanowiska socjalistów niemieckich w sprawie przeciwdziałania wojennej polityce narodowego „socjalizmu”, posunięciem władz narodowo „socjalistycznych”, terrory i t. p. Chodziłoby również o porozumienie w sprawie poparcia grup socjalistycznych, działających w Niemczech, w sprawie pomocy emigrantom, zespolenia organizacyjnego emigracji socjalistycznej, jednolitego stosunku do innych ugrupowań politycznych.

Jeśli chodzi o przeciwdziałanie rozbiciu organizacyjnemu niemieckiego ruchu socjalistycznego, na pierwszy plan wysunąć się ma przeciwdziałanie powstawaniu nowych pism, agencji, organizacji opieki nad uchodźcami, wyzyskanie wszelkich możliwości porozumienia i współpracy.

Rzucone przez socjalistów austriackich hasło powinno odbić się rozgłosnym echem wśród socjalistów niemieckich na emigracji i w kraju.

## Pośmiertne wydanie pracy Otto Bauera

W początku października r. b. ukaze się pierwsze większe dzieło ze spuścizny po Ottonie Bauerze. Jest to studium na temat PARTII NIELEGALNEJ.

To niewydane dotąd dzieło było gotowe w chwili inwazji hitlerowskiej w Austrii.

Dzieło to z przedmową tow. Fryderyka Adlera stanowić będzie Nr. 1 serii wydawnictw (Schriftenreihe) austriackiego pisma, wychodzącego w Paryżu p. n. „Der Sozialistische Kampf” (Paris IX 20, Avenue Trudaine).

## O czeskiej babce

Socjalistyczny „Neuer Vorwärts” pisze:

Wydaje się nam na czasie wskazać na konsekwencje, jakie pociągnęłyby za sobą opanowanie Sudetów przez hitleryzm. Obłąd hitlerowski musiałby wszystko, co nie odpowiadało jego pojęciu rasistowskim, traktować jako mniej wartościowe, jak np. żydów w Niemczech i w Austrii.

Ale jakże wtedy byłoby z tymi Niemcami, którzy pochodzą z mieszanym niemiecko-czeskim małżeństwem? Od czasu powstania republiki czechosłowackiej zawarto takich mieszanych małżeństw — 60 tysięcy. Ponieważ Niemcy i Czesi żyją razem ok. 1000 lat, można sobie przedstawić, jakie tam nastąpiło pomieszanie. Są tego pewne oznaki. W Czechach jest w szkołach niemieckich ok. 900 t. zw. czysto niemieckich na-

uczycieli o czysto czeskich nazwiskach. Wśród sportowców niemieckich, wyróżnionych na zlocie we Wrocławiu, znajdujemy następujące nazwiska: Stransky, Wladska, Witlatschil, Zidek, Hlawa, Ptacek, Puchta, Valasek, Stiasny, Rykal, Jantsch, Wondrak, Wosylka, Czumpel, Krišek.

Gdy w Sudetach obowiązywałby dekret, na wzór Rzeszy, ujawnienie drzewa genealogicznego i rozpoczęcie się poszukiwanie babki czeskiej, to co z tego wyjdzie?

Bezmyślność sudeckiego hitleryzmu i nacjonalizmu uwiódłoby się tutaj wyjątkowo jaszkrawo. Ale też ani Rzeszy ani Henleinowi nie chodzi bynajmniej o niemieczność, lecz wyłącznie o cele imperialistyczne Trzeciej Rzeszy.

## Nieprzyzwoitość

Niedzielny czerwoniaki „Dobry Wieczór” WYKPIWA Czechosłowację w sposób zgola nieprzyzwoity. Czechów nazywa „Szwecjami” i cytuje „opinię” jakiegoś ponoć „Czecha”, który żалуje, że nie ma Austrii, bo było gdzie „UCIEKAĆ”...

Żalujemy mocno, że znalazło się polskie pismo na takim poziomie moralnym i politycznym. Ten ton może nadaje się do pisma Streichera, ale nie do pisma POLSKIEGO.

Czy czerwoniackie pismo nie rozumie, że Czechosłowacja — jako pa-

stwo — przeżywa moment tragiczny? I że Polakom, którzy dobrze z przeszłości znają tragedie dziejowe, nie przystoi ten ton?

I czy czerwoniackie pismo nie rozumie, że agresja hitlerowska na Czechosłowację zagraża pośrednio Polsce? Tym bardziej więc ten ton nie przystoi polskiemu pismu.

Dziwny się bardzo, że „Wieczór” aż w tym stopniu ulega wiadomym inspiracjom.

Więcej godności i zrozumienia chwili!

## Socjaliści hiszpańscy do kongresu Trade-Unionów

Na Kongres Trade-Unionów (angielskich związków zawodowych) socjaliści hiszpańscy nadesłali depeszę, w której m. in. oświadczył:

„Liczmy na Was, by położyć kres oburzającej komedii „nieinterwencyjnej”. Sabotaż planu „Komitetu Nieinterwencji” przez faszystów i ich sojuszników jest

wyzwaniem dla lojalności Rządu hiszpańskiego, który wyraził swą zgodę na plan, sądząc uczciwie, że rządy demokratyczne rzeczywiście go poprą.

Skutkiem odrzucenia planu przez faszystów jest wzrastająca z dniem każdym interwencja włoska i niemiecka”.

# Z Górnego Śląska

## 1 października zniesienie zarządu przymusowego w zakładach pszczyńskich

Jak donoszą, nastąpi dnia 1 października zniesienie Zarządu Przymusowego zakładów pszczyńskich. Utworzone zostaną dwie Spółki: jedna dla browarów, druga dla zakładów górniczych i innych przemysłowych. Obecnie toczą się jeszcze rokowania o ustalenie składu Zarządów Spółek, oraz wysokości udziałów. Spadkobierca starego księcia pszczyńskiego, hr. Hochberg, uzyskałby większą ilość udziałów. Pozostałe jeszcze po oddaniu 9-ciu dworców na rzecz Banku Rolnego fotwarki mają pozostać pod wpływem hr. Hochberga.

Za ścisłość powyższych szczegółów nie możemy ręczyć, ponieważ narady trzymane są w tajemnicy i toczą się jeszcze dalej. Natomiast termin zniesienia Zarządu Przymusowego w dn. 1 października jest już ustalony. Ze wszystkich zakładów przemysłowych pszczyńskich wykazują najlepszy stan finansowy browary tyskie. Do nowej spółki browarniczej należałoby także browar piwa słodowego w Siemianowicach.

### SKAZANY ZA BIGAMIĘ.

Restaurator Max Faller z Wrzeszcza pod Gdańskiem starał się o pewne dokumenty u władz, przy czym wyszły na jaw sprzeczności w związku z podawanymi przez niego datami. Rozpoczął dochodzenia. Wykazały one, że Max Faller nazywa się Markus Gross i że opuścił swą pierwszą żonę i ośmiorną dzieci, zostawiając je w najgorszej nędzy, a ożenił się w Gdańsku po raz drugi i przez 20 lat żył w bigamii. Sąd skazał go na rok i trzy miesiące więzienia.

### WYKRYCIE ZBRODNI Z PRZED KILKU LAT.

W lasach hr. Keyserlinga w pobliżu miasta Wejherowa znaleziono zakopane w ziemi zwłoki około 60-letniego mężczyzny. Makabryczne odkrycia dokonał gajowy Alojzy Zieliński, który zawiadomił o tym policję. Zwłoki znajdują się w stanie kompletnego rozkładu, w większej części stoczone przez robaki, przy czym kości twardej i czołowej są całkowicie zmiażdżone co świadczy o tym, że odkryto tu zbrodnię, popełnioną prawdopodobnie przed kilku laty.

### Identyczność zwłok dotychczas nie ustalono.

### NIEUDANY NAPAD NA „NIBY“.

Przed sądem gdynskim odpowiadał za niezwykle przestępstwo, bo usiłowany napad rabunkowy z bronią w ręku, 17-letni uczeń gimnazjalny, Aleksander Z., syn znanego obywatela gdynskiego. Wzorem bohaterów sensacyjnych powieści uczeń, z czarną maską na twarzy uzbrojony w dwa rewolwery, wtargnął do mieszkania pp. N., przy ul. Marszałka Piłsudskiego i zażądał wydania pieniędzy. Na wszczęty przez pokojówkę alarm debiutujący napastnik rzucił się do ucieczki. Niefortunnego wyrostka ujęto i zdemaskowano.

Chociaż wyjaśnił on, że chciał tylko zbadać efekt napadu „na niby“, doszło jednak do rozprawy

### ZABIŁ MATKĘ...

16-letni Władysław Mudracha, czeń 4-tej klasy równieckiego gimnazjum rosyjskiego, zabił swą matkę kilkoma uderzeniami siekiery w głowę.

Mudracha jest synem byłego pułkownika armii carskiej, który ostatnio zamieszkał z rodziną w swoim majątku ziemskim we wsi Czarnokozia pod Równem. W domu Mudrachów już od dłuższego czasu panowały nieanaski. Mudracha przeżył się do Równego i żył w sepa racji, zostawiając cały majątek żonie. Ostatnio jednak jego stosunki materialne pogorszyły się, wskazywał na to, że przestanie go kształcić, jeśli nadal będzie wspierał swego ojca. Władysław, poruszony tym, zaczął się w nocy z jej kierą w korytarzu i gdy matka jego wróciła z Równego do domu, podbiegł do niej i kilkoma uderzeniami siekiery w głowę zabił ją na miejscu.

### Wspólne samobójstwo

W jednym z hotelów lwowskich popełnił wspólne samobójstwo przez zatrucie gazem świetlnym: kupiec stanisławowski Marкус Sanderer i artystka rewolowa, Wanda Dyduchowa. Oboje pozostawili wspólny list, w którym, jako powód samobójstwa, podają niemożność połączenia się związkami małżeńskimi. Sanderer bowiem był Żyd, a także Dyduchowa miała męża i dzieci.

### Zabił dozorcę

W Wilnie przy ul. Subocz do lokatora Szpakowskiego przybył dozorca Wyszocki po komorne. Lokator, zamiast zapłacić należność, rzucił się z miejsca na dozorcę i zaczął go bić. Dozorca nie pozostał dłużny. Bijatyka przeniosła się z mieszkania na podwórze. W pewnej chwili Szpakowski pchnął dozorcę nożem. Rana była śmiertelna. Dozorca wkrótce zmarł. Zabił go Szpakowski.

### Kącik radiowy

**DZIS, 13 września — WTOREK**  
16.45 Od Tatr do stratosfery — Konstanty Jodko — Naradewicz.  
18.10 Recital fortepianowy Mieczysław Młynza.  
19.00 Duety operowe Wandy Hendrich i A. Ludwiga.  
21.00 W 150 rocznicę odświeżenia pomnika króla Jana Sobieskiego w Łazienkach Królewskich w Warszawie.  
22.05 Pięć wieków dawnej muzyki: J. S. Bach.

### O WYKORZYSTANIE RADIA W SZKOLE

Z początkiem roku szkolnego Polskie Radio rozpocznie również nowy rok pracy w dziedzinie radiofonii szkolnej. Codziennie nadawane będą dwie audycje: poranna od 8 do 8.10 i południowa od 11.00 do 11.15 wgl. do 11.25.

Polskie Radio chce ułatwić nauczycielstwu jak najlepsze wykorzystanie audycji, rozesłało do nauczycieli szkół powszechnych specjalną broszurkę, zawierającą dokładny program audycji na cały rok szkolny, które zostały ułożone w tym roku nie tylko według działów, ale również według wieku dzieci. Broszura zawiera również teksty piosenek dla dzieci młodszych, nadawanych przez radio w audycjach szkolnych, co ułatwi znacznie naukę śpiewu przez radio.

### Radio warszawskie

**WTOREK, 13 września.**  
WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 Muzyka. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. Wileński. 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Kom. meteor. dla zawodowców balonowych. 11.00 „Rozbójnik nasyżony wód — szczerzak”. Pog. 11.15 Muzyka balonowa (płyty). 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. połudn. 15.15 Na szeroki świecie — aud. dla dzieci starszych. 15.35 Akt. finans. gospod. 15.45 Wład. gospod. 16.00 Ork. Nagajewskiego (z Łodzi). 16.40 Pog. konkursowa Polskiego Radia. 16.45 Od Tatr do stratosfery. 17.02 Muzyk. tan. 18.00 „Życie mrowiska”, pog. 18.10 Rec. fortep. M. Młynza (z Krakowa). 18.45 Fragment z „Kollokacji” Józefa Korzeniowskiego. 19.00 Duety operowe w wyk. Wandy Hendrich — soprano i Adama Ludwiga — baryton. 19.20 Pog. akt. 19.30 Koncert rozrywkowy. W przerwie „Chiński wazon”. 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Skrzynka rolnicza. 21.10 W 150-ą rocznicę odświeżenia pomnika króla Jana Sobieskiego w Łazienkach Królewskich w Warszawie. 21.55 Wład. sportowe. 22.05 Bach (płyty). 23.00 Ost. dziennik.  
WARSZAWA II. 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.05 Parę informacji 14.10 Muzyk. fortep. (płyty). 15.00 Wład. sportowe. 15.05 Zespół Tychowskiego. 17.00 Co się znajduje pod brukiem warszawskim — pog. 17.15 Arle i pieśń w różnych językach. 18.10 Muzyka lekka i tan. (płyty). W przerwie życie kulturalne stolicy. 22.00 „Idée fixe” — skecz Fryderyka Kariny. 22.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22.55 Wagner, dyr. C. Fitelberga.

### ŚRODA, 14 września

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 Muzyk. (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. Lwowski. 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 „Czerwone jabuszka” — słuchowisko dla dzieci. 11.25 Mozart: Kwintet klarnetowy. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. połudn. 15.15 Wyjątki do trochu — dla dzieci. 15.45 Wład. gospod. 16.00 Zespół Rachonia. 16.45 Okręty podwodne w wojnie na morzu — odczyt. 17.00 Muzyk. tan. 18.00 Ogród w Łańcucie — pog. 18.10 Rec. skrzypcowy Wacława Niemczyka. 18.45 Fragment z „Kollokacji” Korzeniowskiego (dokonczenie). 19.00 Pieśni polskie w wyk. J. Radwan — Młynarskiej. 19.20 Pog. akt. 19.30 „Noc letnia w Neapolu” — reportaż muz. W przerwie: Fragment z komedii Goldoniego p. t. „Egzar”. 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Przegląd prasy rolniczej. 21.10 Koncert chopinowski w wyk. J. Turczyńskiego. 21.45 Wład. sportowe. 22.00 Koncert pod dyr. Eug. Sonntag (transm. z Berlina). 22.55 Przegląd prasy i ost. dziennik.  
WARSZAWA II. 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.05 Program. 14.10 Słuch. Janina Szymbulka — śpiew. Tadeusz Michałowicz — wiolonczela. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Utwory na tematy japońskie. 17.00 Pog. akt. 17.10 Tańce w muz. nowoczesnej (płyty). 18.10 Muzyk. lekka i tan. (płyty). 22.00 Przegląd kultu-

## Kto jest odpowiedzialny za wygłodniałe dzieci...

Robotnicy męczniami w Wołominie długo zmobilizowali powierzenie ze strony pracodawców, zaprzęgniętych ich w jazmo pracy po 16 — 18 godzin na dobę — i płaconych im zaledwie grosze. Wszystkie ma jednak swój koniec. Cierpielność tych parafosów wyczerpała się i postanowili oni stoczyć bezwzględnie walkę z właścicielami o swoje słuszne prawa, przede wszystkim o prawa do życia.

Odbity na ten temat konferencja w kniepkocij Pracy 7 obwodu w Warszawie w dn. 6 b. m. nie dała pozytywnych wyników, wskazywała wrógie wprost ustosunkowania ep. do postulatów robotniczych pp. st. cechu Franciszka Wojciechowskiego oraz Zygmunta Szwarca. Pan ten mówił o „okradaniu go” przez robotników, a gdy usłyszał ze strony przedstawicieli organizacji odpo-

wiedź, że kradzieże przez organizację popierane nie będą, wyraził się: „Co im będę zabierał? — wygłodniałe dzieci?” A więc p. Szwarz widzi, że dzieci robotnicze są wygłodniałe, ale nie powiedział, kto za głód ich jest odpowiedzialny. Gdyby p. Szwarz dał robotnikom znośne warunki bytu to nie potrzebowałby się pocić nad „kradziejami” robotników.

Konferencja na razie została odroczone.

### AKUSZERKA - POŁOŻNA

M. Garmizówna POWROCIŁA  
Przyjmuje panie: porody, badania irygacyjne tampony i inne zabiegi  
PORADY BEZPŁATNE  
tel. 12.15-70  
Leszno 27 I-a sieni na prawo II piętro  
godz. przyjeżdż: 9 — 12 i 5 — 8.

## Dział LEKARSKI

### PRZYCHODNIA przychodni przy Tow. „MARPE” 1706

Warszawa, Elektoralna 13, 9-3 popoł. Telef. 300-84  
Spec. PŁUCISERCA  
Prześwietlenia. Rentgen. Odma sztuczna.  
LECZNICA Marszałkowska 104  
od 9 r.-9 w.  
Wezwania na miasto tel. 205-54.

### WENERYCZNE

Pieloc — Skórne — krótkie fały  
LECZNICA przy Chłodnej  
ELEKTORALNA 32 przy Chłodnej  
od 9 rano do 9 wieczór.

## Tabela wygranych 6 dzień ciągnięcia IV klasy 42 Loterii Państwowej

### I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 zł. — 1648 18777 42731  
77418 116196  
5.000 zł. — 1314 6736 50890 110357  
2.000 zł. — 3163 5421 9769 18523  
18919 23224 34229 34931 37329 46031  
78324 80155 106381 120854 131438  
137917 139658 154754 165759  
1.000 zł. — 2082 4083 5571 3407  
10562 44144 45085 46463 60230 62472  
96404 68974 70924 82790 99102  
101846 109906 144000 146880 153323  
156276

### WYGRANE PO 250 ZŁ.

8 301 03 202 36 43 305 57 97 559  
729 85 858 67 995 1130 66 83 93 229  
49 54 460 82 95 541 90 662 85 254  
2013 103 05 25 296 310 14 440 58 531  
55 627 49 58 762 805 56 3079 136 96  
216 37 539 98 626 53 78 762 876 979  
4102 340 509 49 633 735 59 805 27 952  
5055 90 107 73 80 828 64 427 582 609  
17 766 87 802 40 86 910 32 84 6003  
97 205 90 482 531 35 67 606 827 29  
980 7054 103 30 259 541 632 799 831  
74 85 937 8018 183 206 33 43 360 471  
73 504 629 740 841 69 84 908 9056 87  
81 176 263 92 460 88 550 690 780 86  
847 88 940 49 10150 59 435 83 528  
455 601 59 91 96 11156 237 435 83 528  
41 98 710 87 807 11 33 12304 68 760  
924 48 76 13070 110 15 26 33 243 86  
445 533 675 507 62 879 916 14086 280  
347 61 491 539 45 633 95 744 843 69  
70 89 943 15025 39 102 31 70 232 34  
39 489 94 587 896 935 16000 88 271  
465 538 658 748 56 827 903 17111 41  
46 232 445 54 553 692 792 840 18074  
232 44 304 409 49 555 625 34 715 44  
804 50 92 914 19026 45 64 69 71 98  
144 92 243 209 92 410 67 77 512 693  
724 90 885 20069 129 336 650 54 794  
803 987 21032 72 231 532 36 630 780  
82 812 47 22112 66 86 300 483 97 556  
76 688 853 801 48 97 23040 109 405  
552 670 804 09 906 10 24137 289 128  
77 519 627 91 785 98  
25072 117 42 85 322 50 89 96 400  
90 901 33 26219 88 377 427 56 79 661  
754 820 97 27025 31 72 159 292 307  
530 74 797 938 72 28300 108 11 18 933  
45 29070 116 31 331 75 485 517 830  
30387 45 60 437 62 76 619 31045 71  
179 205 306 503 18 97 690 801 986  
22018 200 355 593 640 47 64 705 980  
33125 28 411 507 602 34 717 83 96 801  
83 993 34050 133 287 502 608 11 748  
800 18 62 35039 151 99 232 49 387 445  
516 29 96 681 90 702 46 999 36059 117  
21 93 387 98 494 673 731 855 63 953  
69 37044 156 462 541 55 87 625 73  
16 28 830 93 95 977 90 38036 63 349  
247 89 551 72 87 70 98 909 41 39070  
73 96 41030 112 803 40298 345 500 613  
938 40 58 42127 44 244 393 546 91  
682 708 43099 48 104 303 55 409 571  
653 706 994 440 282 378 540 59 725  
79 837 45165 68 304 581 624 52 67  
750 808 21 59 930 41 49 46065 75  
153 413 500 17 630 901 47049 99 237  
38 57 413 29 75 98 544 89 794 833 916  
51 91 48003 10 24 115 1949 420 70  
510 51 609 700 26 853 79 950 49213  
95 407 584 661 79 750 829 53  
50121 817 21 871 959 75 51079 131 365

### III ciągnięcie WYGRANE PO 250 ZŁ.

370 89 410 942 1207 361 528 650  
7269 2102 325 79 96 467 641 710 63  
3286 341 454 67 832 4077 109 247 339  
517 657 556 5239 349 459 91 860 77  
826 88 943 6011 120 75 384 403 524  
666 700 63 70 7072 180 416 527 710  
11 13 36 8015 25 131 73 81 263 391  
763 815 932 5534 514 614 661 960  
10092 304 31 426 552 741 809 909  
11013 25 83 186 97 596 701 987 12018  
138 322 52 09 669 73 884 206 554  
13301 568 638 67 984 14133 736 15303  
480 563 743 801 981 16050 272 509  
70 632 708 877 17118 50 712 63 932  
18052 327 451 647 18118 288 363 554  
752 863 926 20164 489 553 922 41  
21038 68 102 63 96 436 529 95 643  
22224 555 69 75 615 23085 155 332  
478 945 24276 314 711  
25208 59 818 26336 539 861 993  
27132 430 56 577 664 99 892 23038 49  
140 81 361 925 29022 310 458 731  
30824 31033 333 630 32082 727 825  
33134 262 593 422 698 892 969 34396  
807 13 34 94 987 35091 220 43 800  
55 36181 292 347 528 623 75 869 98  
942 37017 21 486 553 71 792 978 84  
38023 177 344 400 66 770 39008 53  
194 306 40373 41091 154 278 687 725  
42329 483 43410 787 90 861 44007 177  
22224 555 69 75 615 23085 155 332  
974 46245 387 47114 455 512 51 994  
48029 34 66 285 497 672 734 49297  
450 512 600  
50245 480 651 51094 183 394 485  
612 752 520384 111 204 402 229 947  
83 53232 89 435 628 54030 58 341 588  
607 60 721 55218 753 56 56069 349  
837 82 57164 418 90 691 770 58037  
57 148 232 94 818 427 532 59177 251  
446 57 729  
60043 71 140 224 321 547 57 612  
17 67 61008 110 50 232 82 619 632  
991 62010 161 264 82 98 416 767 981  
63029 380 464 596 668 64033 96 225  
427 46 637 716 65164 3498 60 725  
27 976 6615 70 584 643 824 964 67156  
324 453 97 610 901 37 78 68117 263  
619 48 49 757 65 820 924 69065 883  
946

### IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. — 41015  
5.000 zł. — 5367 46148 60432 64614  
88784 155808  
2.000 zł. — 2860 3429 9953 16590  
18299 30585 33346 34053 39283  
41715 47782 48645 50449 81286  
84554 89278 92667 102257 111450  
113176 136274 142015 149613  
1.000 zł. — 4353 6975 14475 19659  
27408 29639 31464 32507 34923  
41458 58215 59942 60940 65859  
68041 69434 70610 80254 84253  
86696 90309 96149 100968 111554  
111978 115309 115469 118637 118778  
131758 146439 149795 150878 151735

### WYGRANE PO 250 ZŁ.

281 398 669 95 762 966 1010 502 7 643  
2395 3056 231 353 629 4052 110 311 540  
851 906 5298 448 677 795 985 6251 613  
68 840 7100 88 203 326 92 579 610 67  
813 8220 65 382 9240 540 629 849 946  
10207 532 731 998 11419 533 872 12166  
512 797 893 926 13558 499 515 52 751  
14101 458 689 705 54 807 979 91 15012

### POBICIE BURMISTRZA.

Ze Stanisławowa donoszą, że w czasie zabawy Koła Związku Szlachty Zagrodowej w Otyłym pobity został burmistrz Bauknecht przez strażnika gminnego Olejnika. Napad był aktem zemsty za zwolnienie Olejnika ze służby.

# ŻYCIE WARSZAWY

## Nowa taryfa w kolejowej komunikacji podmiejskiej obciąża świat pracy

Od Czytelników naszych, zamieszkałych w okolicach Warszawy, a dojeżdżających co dzień do pracy koleją, dochodzą nas głosy protestu przeciw zamierzonej zmianie taryfy kolejowej w komunikacji podmiejskiej.

Od dnia 1 października ceny biletów kolejowych w komunikacji podmiejskiej będą znacznie podwyższone. Podwyżka ta uderzy przede wszystkim w rodziny urzędników i pracowników, których gło- wa, a często oboje rodzice oraz dżiatwa szkolna, dzień w dzień u- dają się do Warszawy, jedni do- zajęcia, drudzy — do szkół.

Są rodziny, którym dotychczasowa niska taryfa kolejowa pozwo- liła na wynajęcie mieszkania w jednym z osiedli podwarszaw- skich i na jakieś takie urządzenie swej egzystencji, gdyż o nabyciu mieszkania lub o wynajęciu w Warszawie mogły co najwyżej marzyć. Kilkunasto czy dwudzie- sto złotych wydatków miesięcznych jest dla tych rodzin katastrofą, gdyż obala cały ich w wielkim mozołem i sztuką skon- struowany budżet.

Min. Komunikacji spodziewa się że wyższe ceny biletów w komu- nikacji podmiejskiej osiągną- większe dochody z kolei, ale jest- rzeczą wątpliwą, czy cel ten zosta- nie osiągnięty.

Wśród publiczności, przyjeżdża- jącej do Warszawy II klasą, słysz- się powszechnie, że po wpro- wadzeniu podwyższonej taryfy — przerzucą się na III klasę. Będzie- my więc znów świadkami tego, że- wagony II klasy będą świeciły pustkami, gdy w wagonach III-jej- klasy panować będzie niebawyła- ścisł, jak w latach przed obniże- niem taryfy.

Spadnie też liczba sprzedawa- nych tygodniowych biletów, gdyż

wiele osób, które co pewien czas wykupywały tygodniowy bilet ce- lem załatwienia w stolicy paru sprawunków, ograniczą przyjazdy do Warszawy do ostatecznego i niezbędego minimum.

Jak nas informują, w nowej tar- yfie są tego rodzaju dziwolagi, iż- na pewnym dystansie koszt biletu tygodniowego, t. j. do siedmiokrot- nego w obie strony przejazdu róż- ni się zaledwie o 70 groszy od nor- malnego biletu tej samej klasy (do- przejazdu w jedną stronę).

Można z tego wnioskować, że- nową taryfę w komunikacji pod- miejskiej opracowano w pośpiesz- nym tempie, na kolanie i, zamiast- spodziewanego zwiększenia docho- dów, przyniesie ona straty, rozg- orczenie zaś już wywołuje wśród- dziesiątków tysięcy ludzi pra- cy zmuszonych codziennie kor-zystać z lokomocji kolejowej.

Uważamy, że nowa taryfa pod- miejska winna być ponownie roz- ważona, a przede wszystkim Min. Komunikacji nie może powiększać- swych dochodów kosztem wyłą- czenia światła pracy.

Nadto Min. Komunikacji daje w- ten sposób zły przykład kolejom- prywatnym, które niewątpliwie- również skorzystają z „zachęty” i- zastosują podwyżki.

## Przejechany przez pociąg

Na przejeździe kolejowym koło- Okęcia - Paluch został przejecha- ny przez pociąg - torpede jadący- rowerem Józef Miszczyk, lat 30, zam. we wsi Gorzkiewka, gm. Wilanów. Miszczyk poniósł śmierć- na miejscu. Zwiok zabezpieczono- i powiadomiono policję, która- wszczęła dochodzenie.

## Kronika organizacyjna

### KOMUNIKAT

Karty wstępu na otwarcie Zlotu- Młodzieży Robotn., który odbędzie- się w niedzielę dn. 18 września b. r. o- godz. 9 rano na stadionie „Skry” ul.- Okopowa nr. 43 — są do otrzymania- dla Dzielnic i Zw. Zawod. w lokalu- O. K. R.-u ul. Długa 21 w godz. 11 — 20-ta.

Wskazane jest wczesne zapatrze- nie się na karty wstępu.

KONFERENCJA WSZYSTKICH- PRZEWODNICZĄCYCH DZIELNIC- P. P. S., wspólnie z Wydziałem- Młodzieży, odbędzie się we wtorek, dn. 13- b. m. o godz. 6.30 w. ul. Długa 21.

DZIELNICA „MARYMONT — ZOLL- BORBZ”. We wtorek, dn. 13 b. m. o g. 7.30 w. odbędzie się posiedzenie- Komitetu.

DZIELNICA MOKOTÓW

Zw. Zaw. Przem. Chemicznego i- Koło Kobiet organizują dn. 12 wrze- śnia o godz. 5-jej pop. w lokalu Dziel- nicy Mokotów, Racławicka 4, zebra- nie kobiece.

Na porządku dziennym sprawy wy- borów samorządowych i sprawy or- ganizacyjnej.

Dzielnica „Rakowiec” — w śro- dzie dn. 14 bm. o godz. 8 wiecz., odbę- dzie się posiedzenie Komitetu Dziel- nicy.

Dzielnica „Jerzolim” — w śro- dzie dn. 14 b. m. o godz. 7 wiecz. odbę- dzie się posiedzenie Komitetu Dziel- nicy.

Dzielnica Śródmieście. Posiedzenie- Komitetu odbędzie się w czwartek, dn. 15 bm. o godz. 7.30, Wawerska 7.

DZIELNICA MOKOTÓW. W śro- dzie, punktualnie o godz. 8-jej, odbę- dzie się posiedzenie Komitetu dziel- nicowego. Obecność wszystkich- członków Komitetu obowiązkowa.

W piątek o godzinie 7-jej tow. Wanda Wasilewska wygłosi odczyt- p. t. „Wędrowki po Polesiu”.

Komitet Warszawskiej Organi- zacji Tramwajowej PPS. zwołuje na- dzień 13 września 1938 r. na godz. 18 do lokalu Dzielnicy „Jerzolim” Wronia 65 Zarządy Kół tramwajo- we.

Pilne sprawy.

## Wydział kobiecy PPS

WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S. We- wtorek, 13 b. m., o godz. 7-jej w lokalu- W. O. K. R., Długa 21, odbędzie się- posiedzenie Wydziału wraz z delegat- kami dzielnic. Porządek dzienny: „Mie- siąc Kobiet”. Obecność obowiązkowa.

## Młodzież P.P.S.

Posiedzenie Warsz. Wydziału- Młodzieży P.P.S., wspólnie z pełnymi- Zarządami Kół, odbędzie się we wtorek, dn. 13 b. m. o godz. 7 w. ul. Długa 21.

## Z Rady Zawodowej

W środę, dn. 14 września o godz. 18.30 w lokalu Zw. Prac. Użył. Publ. Wawerska 7 — II p. odbędzie się

## KONFERENCJA ZARĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Na porządku dziennym: 1) Wy- bory do Rady Miejskiej. 2) Miesiąc- Propagandy Związków Zawodowych 3) Zlot Młodzieży Socjalistycznej.

Członkowie Zarządów obowiązani- są posiadać mandaty.

## Czerwone Harcerstwo

Rada Główna i Prezydium Hufca- Warszawskiego Cz. H. odbęda zebra- nia dnia o godz. 7.30, Czerwone- go Krzyża 20.

## T. U. R.

Warszawski Oddział T.U.R. orga- nizuje w bieżącym tygodniu nastę- pujące odczyty: Środa 14 b. m. 1. Dzielnica Marymont (Oksywska 15) n. t. „Działalność TUR. — Wraże- nia ze Zjazdu”. Ref. tow. Stefan Ma- tuszewski.

## Co grają w teatrach?

TEATR NARODOWY: punkt. 8- wiecz. „Zielony frak” świetna kome- dia Caillavetta i de Fliers’a.

TEATR POLSKI: Dziś najnowsza- komedia J. Deva’la p. t. „Subretka”.

TEATR LETNI: Dziś komedia „Jean” Buc Feketygo z Junoszą- Stępowskim.

TEATR MAŁY: Dziś komedia A. Birabeau „Pani Natura” w reżyserii- Zb. Ziembickiego.

TEATR MALICKIEJ: Daje dziś o- 8.15 wiecz. komedie muzyczną „Na- fala eteru”.

TEATR KAMERALNY: Dziś wie- czorem komedia Birabeau „Zbyt- licza rodzina”.

CYRULIK WARSZAWSKI. Dziś- wielka satyra polityczna w 25 obra- zach, „Naokoło Cyrulika”.

TEATR WIELKA REWIA: Dziś „Dla Ciebie Warszawa!” z Lodą Ha- lamą, na czele zespołu z 200 osób. Co- dziennie 2 przedstawienia o g. 7.30 i 10 wiecz.

TEATR „8,15”. Dziś operetka Kal- mana „Księżna Czardaszka” z Elną- Giestdą.

STOLECZNY TEATR POWSZE- CHNY: Dziś o godz. 19 (Elblaska

## Na budowę sanatorium dla gruźlików

Warszawskie Towarzystwo Prze- ciwgruźlicze z okazji 30-lecia swej- działalności zbiera fundusze na bu- dowę trzeciego sanatorium dla gru- źlików o typie ludowym.

Poza kwestią cecną, która odby- wa się na ulicach Warszawy dnia 13 i 14 b. m., dzięki uprzejmości Dy- rekcyj odbędzie się dnia 14 b. m. czarna kawa w wytwornych sala- nach Cafe-Clubu (Al. Jerozolimskie 4). Początek o godz. 22-jej.

Niewątpliwie wszyscy ci, którzy- doceniają owocną działalność Towar- zystwa na polu walki z gruźlicą, we-zmą liczny udział w powyższej- imprezie.

**Dziś**  
W TEATRZE WIELKA REWIA  
pod dyr. Al. Laszewskiego.  
WIELKA REWIA  
**„DLA CIEBIE WARSZAWO!”**  
Ceny od 1 do 6 zł.  
Początek 7.30 i 9.45 wiecz.  
Przedprzedaż w kasie teatru  
i w „Orbisie”.

Warto zobaczyć  
**Naokoło Cyrulika**  
św. etną satyrę  
polityczną

ATLANTIC Chmielna 33  
Pocz. 4, 6, 8, 10.  
WIELKI SUKCES POLSKIEGO  
FILMU!

**Druga młodość**  
Obsada: M. GORCZYŃSKA, W.  
ZACHAREWICZ, K. JUNOSZA  
STĘPOWSKI, ZNICZ, ŁOZIŃSKI,  
CYBULSKI i inni.

COLOSSEUM p. 4, 6, 8, 10  
Dozw. od 14 l.

Bohaterka **DOROTHY LAMOUR**  
Huraganu  
oraz urodziwy **RAY MILLAND**  
w fascynującym filmie  
**MIŁOŚĆ W DŻUNGLI**

MIEJSKI pocz. 6, 8, 10  
**ZNACHOR**  
w/g Dołęgi-Mostowicza

**maestic** pocz. og. 4  
W niedz. i święta o 12 i 2  
p o r a n k i  
Deanna **DURBIN** —  
Herbert **MARSHALL**  
w uroczym filmie  
**PENSIJONARKA**  
Balkon 75 gr. Parter 1 zł.  
dozw. od 7 lat

**Co wyświetlają kina?**

ADRIA (Wierzbowa 9): „Perły ko- ro- chor”.

ATLANTIC: „Druga młodość”.

„ANTINEA”: „Bogate biedactwo”, „Tarzan i zielona bogini”.

ACRON (Żelazna): „Janosik — het- man zbójnicki” i „12 krzesel”.

AMOR (Elektoralna 45): „Teodora- robi karierę” i „Światła bulwarów”.

AS (Grójcka 56): „Niedorajda”.

BALTYK: „Rosalie”.

BIS (Elektoralna 21): „Czarujące- oczy” i „Zew dżungli”.

„Czarodziej”, „Obawa przed skandalem”.

CAPITOL: „Wrzos”.

COLOSSEUM: „Miłość w dżungli”.

CZARY (Chłodna 29): „Ordynat Mi- chorowski” i „Trędowata”.

ELITE (Marszłk. 81-a): „Gdy kwit- ną- bzy”.

ERA (Leszno 2): „Oddział śmia- lych”.

EUROPA: „Ludzie za mgłą”.

FAMA (Przejazd 9): „Maski lorda- Blakeneya”.

FILHARMONIA: „Kobiety nad- przepaścią”.

FLORIDA (Żelazna 61): „Postrach- dzikiego zachodu” i „Darmozjad”.

FORUM (Nowiniarska 14): „Wież- dzień królewski” i Mecz Schmeling — Louis.

HELIOS (Wojska 8): „Ludzie- Wi- sły”.

ITALIA (Wojska 32): „Dama na- dwa tygodnie”.

IMPERIAL: „Przygody Tomka Sa- wyera”.

JURATA (Kr. Przedm. 66): „Pod- żółtą flagą” i „Panowie z towarzy- stwa”.

KOMETA (Chłodna 49): „Wyspa- straconców” i rewia.

MAJESTIC: „Pensjonarka”.

MARS (Zollbórz): „Królowa Wikto- ria” i „Czyściciel zegarków”.

MASKA (Leszno 70): „Ogród Alla- ha” i „Matura”.

MEWA (Hoża 38): „Dzień na wy- ścigach” i „Podwójna zemsta”.

## Zabójstwo na zabawie

Na odbywającej się zabawie w- Pruszkowie między braćmi Stani- sławem i Stefanem Nowakowskimi,

Józefem Pawlakiem i Antonim- Karczmarczykiem powstała bójka- na tle porachunków osobistych.

W czasie bójki Stefan Nowakow- ski, lat 26, zamieszkały w Piastow- ie, został uderzony ostrym narzę- dziem w okolicę serca, zaś Stani- sław Nowakowski — nożem w tył- głowy. Rannych przewieziono do- szpitala prywatnego w Pruszkow- ie, gdzie Stefan Nowakowski- wkrótce zmarł. Uczestników bójki- zatrzymano. Policja prowadzi do- chodzenie.

## Komunikat

OKRĘGOWEGO WYDZIAŁU- MŁODZIEŻY P.P.S. W-WA PODM.

W związku ze Zlotem okręgu- Warszawskiego Organizacja Młodzie- ży PPS. wzywa się wszystkie orga- nizacje do jaknajliczniejszego obe- śnania Zlotu. Kierownicy poszczę- gólnych grup winni zastosować się- do instrukcyj przedzlotowych zawar- tych w ostatnim N-rze „Młodzi idą”.

Zbiórka wszystkich uczestników- Zlotu wyznaczona jest dnia 18 b. m. o godz. 9 rano na boisku „Skry”.

Kierownicy grup zamiejskich winni- tak sobie uplanować wyjazd, by- między godziną 8—9 rano wszystkie- grupy były już na „Skrcze”.

Wszyscy uczestnicy Zlotu obowi- zani są wykupić karty uczestnictwa- w cenie 10 gr.

We wtorek, dnia 13 b. m. o godz. 5 p. p. w lokalu przy ul. Wawerskiej 9 m. 2 odbędzie się odprawa- kierowników Kół Okręgu W-wa Podm. oraz referatów młodzieżowych przy- Komitetach Partyjnych.

Stawianictwo obowiązkowe!

## Komunikat

W najbliższych dniach ukaza- się nakładem Centralnego Wydziału- Samorządowego Partii dwie- broszury p. t.:

„OBJASNIENIA NOWEJ ORDYNA- CJI WYBORCZEJ DO RAD- MIEJSKICH”.  
Cena 15 gr.

i INSTRUKCJA DLA MĘŻÓW- ZAUFANIA PPS i KLASOWYCH- ZW. ZAW. W WYBORACH- DO RAD MIEJSKICH.  
Cena 10 gr.

Obie broszury, oświetlające zmie- nioną ustawę wyborczą, są na- czasie i powinny się znaleźć w re- ku każdego świadomego socjalisty- i działacza robotniczego.

Organizacje, zamawiające wię- szą ilość broszur, otrzymają odpo- wiedni rabat. Przy nabywaniu zaś- obu broszur obniża się ich cenę- do gr. 20.

Zamówienia należy kierować do- Sekretariatu Generalnego CKW. PPS, Warszawa, ul. Wawerska 7.

Sekretariat Generalny- CKW. PPS.

Jednajcie nowych- prenumeratorów

Co wyświetlają kina?

MIEJSKI (Hipotečna 8): „Zna- chor”.

MUCHA (Długa 10): „Książę i ze- brak” i „Ziemia Torella”.

NOWA ŁOMBOLA (Marszałk. 34): „Złoty pirat” i „Jedna na milion”.

PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Lekarz pięknych kobiet” z Lore- tą Young i „Sidamalam”.

PALLADIUM: „Paryżanka”.

PAN: „Ostrożnie profesorze”.

POPULARNY (Zamoyskiego nr. 20): „Symonia młodości” i „Śmiertelni- wrogowie”.

PROMIEN (Dzielnia 1): „Tarzan i- zielona bogini” i „Bogate bieda- ctwo”.

PRAGA (Targowa 71): „Szeik” i „Nieznośna dziewczyna”.

PRĄSKIE OKO (Zygmuntowska 10): „Grobowiec indyjski” i „Tygrys- Esznapuru”.

RAJ (Czerniakowska 191): „Uciecz- ka Tarzana” i „Za kulisami sławy”.

RIALTO: „Modelka”.

ROMA (Nowogrodzka 49): „Tajem- nica Indii”.

ROXY (Wojska 14): „Kurier carski”.

REX (Długa 9): „Pieśń skazańców” i „Braterstwo krwi”.

SOKOŁ (Marszałkowska 69): „Wież- dzień królewski” i „Trzej muskietierowie”.

SYBENA (Inżynierska 4): „10-ciu z- Pawlaka” i film kolorowy.

STYLOWY: „Lokaj jasnie pani”.

STUDIO: „Areny życia”.

SWIT (N. Świat 19): „Ziemia błogo- sławiona”.

SWIAT (Zollbórz): „Trójkąt narze- częński” i „Przy drzwiach zam- kniętych”.

SFINKS (Senatorska 20): „Przestę- pa”.

SORRENTO (Krypska 34): „Pen- ny” i „Daniel Boone”.

TON (Puławska 39): „Tygrys Eszna- puru”.

UCIECHA (Złota 72): „Pensjonar- ka”.

UNIA (Dzika 9): „Zawinitam” i re- wia.

## Ogłoszenia drobne

### FUTRA

przyjmuje przeróbki po- cenach bardzo przystęp- nych, najmodniejsze fasony. Na skia- dzie rozmaite gotowe futra, najdo- godniejsze warunki. Wielier, Długa 18 m. 38. Telefon 11-15-83.

### GARDEROBA

wykwintne angielskie- sportowe złotych 50. Garnitury marynarkowe, sportowe 65. Mundurki uczniowskie, palta lo- donowe 35. Futra damskie okaz- yjne zakupione. Płaszczki impregno- wane 15. SPÓLKA KRAWCÓW, SIENNA 18/16.

### MEBLE

nowoczesne: sypialnie, sto- lowe, rzeczy pojedyncze. Nowe- okazujące najtaniej. Warunki najdo- godniejsze. Chłodna 30, róg Żelaznej, tel. 3-43-01.

### TAPCZANY

otomany, kozetki 2.50 tygodniowo. Sklep. Tamka 26.

apczany — otomany — kozetki od 2.50 tygodniowo Tamka 32. Sute- ryna.

### POSADY ZAOFIAROWANE

kwizytorzy mogą dużo zarobić. A pensja — prowizja „Radio i Świa- to” Nalewki 2 tel. 11.55-13 — 3.17-18. Zgłaszać codziennie 10—12.

### RÓŻNE

LICYTACJI od 35 złotych — gar- nitury, palta — męskie, dam- skie. Od 100 złotych futra. Nowy- świat 59/51.

### RADIO I TECHNIKA

RADIO ZI. 10.- miesięcz- nie. Już na- składzie ultranowoczesne, rewelacyj- ne radioodbiorniki sezonu 1938. Dzie- ki racjonalizacji produkcji — nioby- wa ła obniżka kalkulacji. Trzylampowe, doskonale modele 1939 o estetycz- nym wyglądzie od złotych 130. Pięciolampowy, siedmiobobudowy, pełnowartościową superheterodyną w- cenie dotychczas niespotykanej.

Najnowocześniejsze lampy: octoda, doudiodiatrida, dziewięciowatowa pentoda. Minimalne zużycie prądu Antifading. Filt. dźwiękowy. Dłu- goterminowa gwarancja. Solidna, fa- chowa obsługa zapewnia naszym- klientom doskonały odbiór. Specjalne- ulgi urzędnikom, pracownikom pa- ństwowym, komunalnym. Kupujcie- tylko bezpośrednio w odpowiedzial- nej firmie. Wyjązka sprzedaż radiood- biorników KORONA — Mieczysław- KAWA, Hoża 42. Salon demonstra- cyjny. Natychmiastowa dostawa na- żądanie telefoniczne 806-16. 1967

### RADIO AAAA DARMO

luksusowy, pierwszorzędny wyko- nania stółki radiowy, przy kupnie- radioodbiornika. Na składzie ultra- nowoczesne na 1938 r. radioodbiorn- iki wszystkich czołowych firm od 130 zł. bez zaliczki. Najnowocześ- niejsze lampy serii E, zapewniające- minimalne zużycie prądu. Splaty od 2 zł. tygodniowo. Fachowa obsługa- we własnych laboratoriach na pod- stawie długoterminowej gwarancji. Specjalne ulgi urzędnikom, pracow- nikom państwowym i komunalnym. Natychmiastowa dostawa na zgło- szenie telefoniczne. Salon reprezen- tacyjny Alberta 3, tel. 334-24. Sklep- front. W niedzielę tel. 270-73. 2164

### RADIO - aparaty, Złoty 45-10

miesięcznie. Najnowsze mo- dele 1939 „ANTENA” Marszałkow- ska 137, w podwórzu, tel. 3-25-85. 767

### Czytajcie prasę socjalistyczną

Redaktor odpowiedzialny: J